

W 3 dni ponad 350 tysięcy złotych

Włamywacze grasują

BO MYŚMI ZŁU WYDALI BÓJ

Twój

PULS

tygodnia

Tygodnik Kępińsko - Ostrzeszowski

15
LAT
2002 - 2017

wtorek
19 września 2017 r.

cena 2 zł
(w tym 8% VAT)

nr 36 (766)

ISSN 1644-0498

INDEKS 372188

redakcja@pulstygodnia.pl

www.pulstygodnia.pl



str. 11

Pierwsze przymiarki do przyszłorocznych wyborów samorządowych

KTO MA APETYT NA WŁADZĘ?



str. 6, 7, 14 i 15



Auto stanęło w ogniu, 19-letni mieszkaniec Kraszewic w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala

Auto uderzyło w drzewo

str. 3

W Czajkowie kierujący volkswagenem polo 19-letni mieszkaniec Kuźnicy Grabowskiej uderzył w przydrożne drzewo. Auto stanęło w ogniu. 19-letni pasażer, mieszkaniec Kraszewic, z obrażeniami ciała został przewieziony do lecznicy w Kaliszu. - Pacjent w stanie ciężkim przebywa na OIOM-ie - poinformował Paweł Gawroński, rzecznik szpitala.



NAJWYBITNIEJSI UCZNIOWIE DOSTALI STYPENDIA

KĘPNO



str. 12

Wysoka średnia i dobre zachowanie to nie wszystko, czym wyróżniło się 13 uczniów, którzy otrzymali stypendia starosty kępińskiego. Wśród nagrodzonych są znakomici sportowcy, społecznicy czy muzycy. Swoje pasje uczniowie skutecznie łączą z obowiązkami szkolnymi.

REKLAMA

Drogeria św. Marcina

PROMOCJA DROGERIA

Enfamil 800 g. - 44,98 zł
Enfamil 1200 g. - 64,45 zł

KĘPNO, UL. WIOSNY LUDÓW 14

IDŹCZAK meble

Firma IDŹCZAK MEBLE zatrudni:

- informatyków,
- specjalistów do sprzedaży internetowej na rynek krajowy i niemiecki,
- przedstawiciela handlowego na rynek krajowy i zagraniczny,
- tapicerów i pomocników tapicerów,
- stolarzy i pomocników stolarzy,
- magazyniera / załadunkowego,
- operatorów maszyn stolarskich,
- kierowców na busy z kat. B.

WIĘCEJ INFORMACJI DOSTĘPNYCH W SIEDZIBIE FIRMY:
Łęka Opatowska, ul. Kępińska 5
lub pod numerem telefonu: 509 877 122.



O SPÓŁCE „STRZEGOWA” NA SESJI RADY MIEJSKIEJ

OSTRZESZÓW

Jednym z punktów programu ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w Ostrzeszowie była informacja z zeszłorocznej działalności Spółki Wodnej „Strzegowa”. Stało się to okazją do zadania pytań dotyczących zmian w składzie jej zarządu oraz efektów montażu biofiltra w solarnej suszarni osadów. Kwestie kadrowe budzą pytania od momentu, gdy ze stanowiskiem prezesa, z nie do końca jasnych przyczyn, pożegnał się Zenon Lewek.

- Za dwa tygodnie ma odbyć się walne zgromadzenie, prawdopodobnie są więc już przygotowane projekty uchwał - zauważył radny Patryk Jędrowiak. - W mediach pojawiły się informacje ze



strony burmistrza, że jest szansa na powołanie dwuosobowego, profesjonalnego zarządu, a my jako radni nie wiemy, czy faktycznie pomysłem burmistrza jest ten dwuosobowy, profesjonalny zarząd, czy jednak ten pomysł się zmienił. Jako radni nie mamy żadnej informacji na ten temat.

Burmistrz Mariusz Witek potwierdził, że taki pomysł się pojawił i miał związek ze zmianami w ustawie prawo wodne. Wspomniał też o rozmowach na temat ewentualnego przekształcenia „Strzegowej” ze spółki prawa wodnego w spółkę prawa handlowego bądź nawet połączenia jej

z inną spółką komunalną. - Od tego zamiaru odstąpiłem - dodał Witek. - Chociaż były przygotowane pewne zmiany statutowe i nawet uchwały. Chciałbym, żeby ta kadencja zarządu została dokończona tak, jak przewiduje to statut. Jest jedynie kwestia uzupełnienia składu zarządu dokładnie o jedną osobę i ewentualnie wybór prezesa z grona członków zarządu.

Kwestię montażu biofiltra, mającego ograniczyć uciążliwość zapachową z solarnej suszarni osadów poruszył przewodniczący Rady Miejskiej Edward Skrzypek. Odpowiedzi udzielił pełniący obowiązki dyrektora oczyszczalni ścieków Leszek Stach.

- 31 sierpnia minął termin realizacji inwestycji. Umowa z generalnym wykonawcą mówiła o tym, aby osiągnąć redukcję zanieczyszczeń minimum

90% dla instalacji. Niestety na chwilę obecną instalacja nie została odebrana przez inwestora i nie została oddana do użytku.

W ostatnim czasie podpisana została umowa z generalnym wykonawcą inwestycji, zakładająca, że ponowny rozruch instalacji biofiltra nastąpi latem przyszłego roku. Według zapewnień L. Stacha, przedłużający się proces realizacji inwestycji nie zagraża umowie podpisanej z Wielkopolskim Funduszem Ochrony Środowiska. To właśnie z tego źródła zaciągnięto bowiem pożyczkę w wysokości 4 mln zł. Radny Kazimierz Bacik dopytywał, czy montaż biofiltra definitywnie zakończy problem negatywnego oddziaływania suszarni osadów na otoczenie, a także, czy w związku ze znacznymi kosztami przedsięwzięcia mieszkańcy nie powinni

obawiać się podwyżki opłat za odbiór ścieków. Dyrektor Stach przekonywał, że to ostatnie nie są planowane, a oczekiwana redukcja nieprzyjemnych zapachów i innych zanieczyszczeń osiągnąć ma 90%.

- W przyszłości planowana jest także kolejna inwestycja - zapowiedział L. Stach. - Budowa autotermicznej komory stabilizacji osadu, która zapewni nam bardziej ustabilizowany osad. A wiadomo, że czym bardziej ustabilizowany osad, tym mniej związków organicznych, które podatne są na zagniwanie.

W ubiegłym roku łączne przychody za oczyszczanie ścieków wyniosły ponad 4.830 tys. zł, z czego blisko 2.500 tys. zł. za ścieki komunalne z Ostrzeszowa. W porównaniu z rokiem 2015 przychody te wzrosły o 343 tys. zł.

REK

REKLAMA



CHIC GROUP

Grupa CHIC jest liderem branży elektronicznych papierosów. Podstawą naszej działalności jest produkcja i sprzedaż markowych papierosów elektronicznych, liquidów oraz akcesoriów do e-palenia. Tworzymy największą sieć sprzedaży papierosów elektronicznych w Europie – eSmokingWorld. Od 2015 roku jesteśmy częścią Grupy British American Tobacco. Jesteśmy największym branżowym pracodawcą, a duży zespół to duże możliwości rozwoju dlatego aplikuj na stanowisko w naszej firmie:

Specjalista ds. Kadr i Płac

Miejsce pracy: Ostrzeszów, pełen etat

Wymagania

- min. 2 lata doświadczenia zawodowego jako specjalista ds. kadr i płac lub na podobnym stanowisku
- znajomość przepisów prawa pracy
- znajomość programu Płatnik
- samodzielność w działaniu, dokładność oraz dyskrecja

Mile widziana obsługa programu kadrowo-płacowego Optima.

Zakres obowiązków

- obsługa płacowo-kadrowa pracowników
- prowadzenie akt osobowych
- ewidencja czasu pracy

Oferujemy

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- pakiet świadczeń dodatkowych
- praca w przyjaznej atmosferze i międzynarodowym środowisku
- możliwość rozwoju kariery zawodowej

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV pod adres: praca@esmokingworld.com z dopiskiem w tytule: Specjalista ds. Kadr i Płac.

Termin nadsyłania aplikacji mija dnia: 01.10.2017 r.

W CV prosimy zawrzeć klauzulę: "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej aplikacji dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesów rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych tj. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926, ze zm.)."

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

więcej o nas na esmokingworld.com

GRABÓW Remont drogi wspólnymi siłami?

DOFINANSOWAĆ, CZY "PRZESTAĆ WŁAZIĆ STAROŚCIE"?



Kazimierz Kaźmierczak zarzuca staroście obcinanie inwestycji na terenie Grabowa

Mimo, że starostwo planuje remont kolejnego odcinka drogi (Pałaty - Zawady), radny Kazimierz Kaźmierczak jest przeciwny partycypacji w kosztach tej inwestycji przez gminę. Radny sugeruje, że starosta obcina inwestycje na terenie Grabowa.

Burmistrz Zenon Cegła poinformował radnych, że uzyskał inwestycyjną obietnicę ze strony Starostwa. Chodzi o wykonanie kolejnego fragmentu drogi powiatowej na odcinku Pałaty - Zawady. Jak informował burmistrz, inwestycja może być ujęta w budżecie powiatu na rok 2018. Aby tak się jednak stało, starosta potrzebuje deklaracji rady miejskiej, że gmina będzie partycypowała w kosztach inwestycji.

Jak wyjaśniał Cegła, powiat ma starać się o dofi-



Burmistrz Zenon Cegła jest przekonany, że na remont drogi nie uda się pozyskać dofinansowania

nansowanie inwestycji, jest to jednak mało realne.

- Tu się nie załapiemy, bo tam chodzi o szerokości - mówił burmistrz - czy będzie dofinansowanie, czy nie, żeby nie było tak, że starosta będzie to ściągwał, bo burmistrz obiecałeś - rozwodził się nad problemem.

Kwota, jaką należałoby zabezpieczyć w kolejnym budżecie gminy to około 250 - 300 tys. zł. Swoją sprzeciw wobec dofinansowania powiatowej inwestycji wyraził radny Kazimierz Kaźmierczak, który nie szczędził słów krytyki pod adresem starosty Lecha Janickiego twierdząc, że powiat nie wykonuje w pełni nawet wcześniej zaplanowanych inwestycji.

- Ja jestem przeciwny takim dofinansowaniem panu staroście, bo pan starosta chce 250 tys., ale tam gdzie ma

zrobić, gdzie jest zaplanowane od 2015 roku, to urywa. Między innymi w Bobrownikach, gdzie było zaplanowane na ten rok 1500 metrów powierzchniówki, urwał 750 metrów, tak że przestałmy włączyć panu staroście... - sugerował Kaźmierczak.

Zupełnie innego zdania była przewodnicząca rady miejskiej, jednak nie dlatego, że jest szczególnie zadowolona z ilości powiatowych inwestycji na terenie Grabowa.

- Jeśli tego nie zrobimy, to nie będziemy mogli ruszyć dalej i się starać o dofinansowanie na następny odcinek, tak to rozumiem - mówiła Genowefa Poręba.

Ostatecznie większość radnych opowiedziała się za partycypacją w kosztach, jest więc szansa, że w przyszłym roku droga powiatowa doczeka się remontu. **MS**

Konkurs „Hejter, hacker, e-obywatel”

Senacki Zespół ds. Bezpieczeństwa Dzieci i Młodzieży w Świecie Wirtualnym, któremu przewodniczy senator Łukasz Mikołajczyk, organizuje konkurs zatytułowany „Hejter, hacker, e-obywatel”.

Zadaniem uczestnika konkursu jest napisanie pracy pisemnej, mającej cechy gatunkowe eseju, której treść odpowiada te-

matowi. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród rzeczowych autorom trzech najlepszych prac odbędzie się w Senacie 4 grudnia 2017 r.

Celem konkursu jest popularyzacja wiedzy o zjawiskach w cyberprzestrzeni, bezpieczeństwie w sieci i roli obywatela w budowaniu e-demokracji. Konkurs będzie również sprzyjał

podnoszeniu świadomości obywatelskiej wśród młodego pokolenia Polaków. Konkurs objęty jest patronatem Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Regulamin konkursu został opublikowany pod adresem: www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k9/senat/zespoły/bezpieczenstwo_wirtualne/regulamin1.pdf **RED**

OKNA

DRZWI BRAMY ROLETY

Kraszewice
ul. Kaliska 19, tel. 62/731 24 53
www.okna-kraszewice.pl



DOMEK
KRASZEWICE



VEKA
Okna drewniane

PROMOCJA!

NAJTAŃSZE W REGIONIE

KRONIKA POLICYJNA



AUTO STANEŁO W OGNIU

OSTRZESZÓW W nocy z minionej niedzieli na poniedziałek (około godz. 2.34) na ul. Łąkowej w Ostrzeszowie w ogniu stanął dostawczy mercedes sprinter. Początkowo jego właściciel sam podjął próbę gaszenia pojazdu, chwilę później z pomocą pospieszyli mu strażacy.



Fot. PSP Ostrzeszów

Spaleniu uległa komora silnika, deska rozdzielcza i tapicerka. Straty oszacowano na 10.000 zł.

PIJANY UDERZYŁ W HYUNDAIA



OSTRZESZÓW 12 bm. na ul. Grzybowej w Ostrzeszowie kierujący bmw mieszkaniec gm. Doruchów uderzył w zaparkowanego hyundaia. Uciekł. Jak się okazało, był kompletnie pijany.

Do zdarzenia doszło około godz. 18. - Sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia - przyznaje kom. Ewa Jakubowska, oficer prasowy KPP w Ostrzeszowie. Jego auto zostało znalezione ok. 150 metrów od miejsca zdarzenia, tak też policjanci znaleźli sprawcę, którym okazał się 50-letni mieszkaniec gm. Doruchów. - Mężczyzna był kompletnie pijany, do tego stopnia, że utrudniony był z nim jakikolwiek kontakt - mówi rzecznik. - Od mężczyzny pobrano krew do badania, a następnie został zatrzymany w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia.



Fot. KPP Ostrzeszów

AKCJA "PRĘDKOŚĆ" NA DROGACH POWIATU

12 bm. policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie prowadzili wzmożone działania ukierunkowane na piratów drogowych. W sumie zatrzymano 29 kierowców, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość.

Ostrzeszowskich policjantów wspierali ich koledzy z KPP w Kępnie. Mundurowi przez cały dzień skontrolowali łącznie 45 pojazdów (37-pojazdów osobowych, 2 samochody ciężarowe, 5 pojazdów typu bus oraz 1 motorowerzystę). Policjanci ujawnili łącznie 37 wykroczeń drogowych, z czego 29 dotyczyło przekroczeń prędkości. Sprawcy wykroczeń zostali ukarani karą grzywny. Ponadto mundurowi zatrzymali 7 dowodów rejestracyjnych oraz jedno prawo jazdy.

RED

CZAJKÓW Auto stanęło w ogniu, 19-letni mieszkaniec Kraszewic w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala

AUTO UDERZYŁO W DRZEWO



W Czajkowie kierujący volkswagenem polo 19-letni mieszkaniec Kuźnicy Grabowskiej uderzył w przydrożne drzewo. Auto stanęło w ogniu. 19-letni pasażer, mieszkaniec Kraszewic, z obrażeniami ciała został przewieziony do lecznicy w Kaliszu. - Pacjent w stanie ciężkim przebywa na OIOM-ie - poinformował Paweł Gawroński, rzecznik szpitala.



polo 19-letni mieszkaniec Kuźnicy Grabowskiej na prostym odcinku drogi najprawdopodobniej zasnął za kierownicą, zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo - mówi mł. asp. Magdalena Hańdziuk z Komendy Powiatowej Policji w Ostrzeszowie.

- Byłem zmęczony, przysnąłem - tłumaczył później obecnym na miejscu zdarzenia policjantom. Volkswagen stanął w ogniu.

Kierowca i jadący z przodu pasażer pomogli wyjść z auta siedzącemu z tyłu koledze, który doznał obrażeń. Chwilę później na miejsce dotarli strażacy z Kraszewic. Jak się okazało, jednym ze strażaków, który przyjechał na ratunek był nieświadomy niczego ojciec najbardziej poszkodowanego w wypadku 19-lątka. Chłopak był przytomny,

skarżył się na ból brzucha i pleców. Karetka pogotowia przewiozła go do kaliskiego szpitala, gdzie trafił na stół operacyjny. Do szpitala trafili też pozostali uczestnicy zdarzenia.

- Pacjent w stanie ciężkim przebywa na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Nic więcej nie mogę powiedzieć - poinformował nas w poniedziałek Paweł Gawroński, rzecznik szpitala.

JUR

16-LATEK POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD



Fot. KPP Ostrzeszów

Niezachowanie bezpiecznej odległości było przyczyną kolizji, w której ucierpiał 16-letni cyklista.

Dzisiaj po godz. 8 rano w Olszynie kierująca fordem mondeo 25-letnia mieszkanka gminy Kobyla Góra nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu i najechała na tył skody octavii, którego kierujący

zatrzymał się przed przejściem dla osób pieszych. Skodą kierował 52-letni mieszkaniec gminy Kobyla Góra. W wyniku uderzenia pojazd sprawcy przebiecził się na prawą stronę ciągu pieszo-rowerowego i uderzył jadącego rowerem 16-lątka (mieszkaniec gm. Ostrzeszów).

Policjanci ukarali 25-latkę mandatem.

RED

REKLAMA

Wyroby Garmazeryjne
Zaród
ul. K. Pułaskiego 5
63-507 Kobyla Góra
tel: 62 731 63 13
tel: 508 263 085 /086
pierogi gołąbki krokiety pyzy sałatki
surówki kluski i inne wyroby garmaz.
Catering na imprezy okolicznościowe

www.ogrodzeniakepno.pl
Firma Handlowo Usługowa - Beata Kowalczyk
-SYSTEMOWE OGRODZENIA PANELOWE-
Podmurówka i łącznik betonowy
Mroczeń 151 A, tel. 784 072 412

SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH I OSOBOWYCH
GUMAR
Przeгляд, nabijanie, naprawa oraz odgrzybianie
KLIMATYZACJI
• serwis samochodów ciężarowych i osobowych
• pełen serwis oponiarski w zakresie opon: osobowych, dostawczych, ciężarowych, przemysłowych, rolniczych i wielkogabarytowych
• części do samochodów osobowych, ciężarowych, przyczep, naczep i AUTOTRANSPORTERÓW
www.gumar.pl
Ostrzeszów, ul. Brzozowa 2
Tel. centrala 62 730 38 06,
62 730 18 90 ciężarowe, 62 730 17 70 osobowe

FIRMA **SWIAT OKIEN**
OKNA ■ DRZWI ■ ROLETY ■ BRAMY ■ MOSKITIERY
DAKO
Kuźnica Grabowska,
os. Słoneczne 7
tel. 691 795 628

OSTRZESZÓW Radny Jędrowiak zarzucił burmistrzowi brak komunikacji w sprawie remontu ul. Miodowej

BURMISTRZ Z NISKĄ NOTĄ ZA STYL



Mariusz Witek

Dzięki finansowej współpracy mieszkańców i samorządu sfinalizowano niedawno budowę ulicy Miodowej w Ostrzeszowie. I choć była to potrzebna i bardzo oczekiwana inwestycja, od początku budzi wiele wątpliwości i zastrzeżeń.

14 września, podczas sesji Rady Miejskiej, styl jej przeprowadzenia skrytykował radny Patryk Jędrowiak. Inicjatorami przedsięwzięcia byli sami mieszkańcy ul. Miodowej, którzy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i doprowadzić do remontu drogi przebiegającej obok ich posesji. We własnym gronie przeprowadzili zbiórkę środków, za które zakupili znaczną ilość rumoszu, mającego stanąć ich wkład w inwestycję, a następnie wystąpili do burmistrza o partycypację. Mariusz Witek wyraził zgo-

dę, w budżecie znalazły się pieniądze i zadanie doprowadzono do szczęśliwego finału. Już po fakcie pojawiły się jednak kontrowersje.

- Nie chcę rozważać, czy ta ulica była potrzebna czy niepotrzebna, każda zrobiona ulica to dobra rzecz dla miasta, każdy kolejny kilometr asfaltu to rzecz pożądana - podkreślił radny Jędrowiak, ale szybko dodał: - Natomiast chciałbym powiedzieć o stylu, w jakim to było zrobione, bo myślę, że styl ten uderzył w wiarygodność zarówno naszą, jak i pana burmistrza. Po pierwsze, nie zostali o tej inwestycji poinformowani radni. My, jako radni jesteśmy pierwszym kontaktem dla mieszkańców. Jeżeli mieszkańcy dzwonią do nas i pytają, czy faktycznie ulica Miodowa jest zrobiona i kto ją zrobił, a my nie wiemy, co na ten temat odpowiedzieć, to potem snują się pewne domysły. Nie jest dziwne, że



Patryk Jędrowiak

w mediach pojawiają się spekulacje, że droga została zrobiona dlatego, że mieszka tam jedna, czy druga osoba.

Zdaniem radnego, wszelkie lokalne inicjatywy zasługują na uwagę i wsparcie, aczkolwiek powinno się to odbywać w oparciu o jasne i klarowne zasady.

- Nie może być tak, że burmistrz na pewną inicjatywę lokalną przystaje, a potem na inne będzie odmawiał. Nie wyobrażam sobie, żeby teraz na każdą inicjatywę lokalną burmistrz odpowiadał zgodą, ponieważ mogłoby to nadwyrężyć nasz budżet - mówił radny.

W związku z tym, Jędrowiak wnioskował o sporządzenie regulaminu wspierania oddolnych inicjatyw, określający harmonogram i inne istotne założenia. Ponadto negatywnie ocenił medialne wypowiedzi burmistrza na temat remontu Miodowej, a zwłaszcza na-

kładów poniesionych na to przez gminę.

- W mediach, zaraz po wykonaniu tej inwestycji powiedział pan, że miasto odpowiedziało na apel mieszkańców i finansowo starało się położyć tyle, co oni, żeby było pół na pół - zwrócił się do burmistrza Jędrowiak. - Wczoraj na komisji, na moje pytanie pana zastępcy odpowiedział, że mieszkańcy zebrali kwotę około 35 tysięcy, a ze strony miasta zostało na ten cel położone około 210 tysięcy, 150 na asfalt i 66 na ten drugi element. Tutaj nie potrzeba wielkiej znajomości matematyki. Nijak się to ma do 50 na 50 i zupełnie nie rozumiem, po co są takie niepełne prawdy, tak to nazwijmy delikatnie. Takie informacje i tak szybko rozprzestrzeniają się po mieście, każdy kto choć trochę zna się na inwestycjach wie, że to nie mogło kosztować 60 czy 70 tysięcy jako całość. Mówmy więc prawdę w mediach, a nie będziemy stwarzać niepotrzebnych domysłów.

Witek przyznał, że wyliczenia nie były do końca precyzyjne, ale biorąc pod uwagę zaangażowanie obu stron przedsięwzięcia, nie są dalekie od prawdy. Co się zaś tyczy regulaminu, o który wnioskował radny, burmistrz odpowiedział.

- Niedawno byłem w takim barze, restauracji w stylu PRL-u i wchodząc w różne miejsca, nawet te ustronne, wszędzie były regulaminy z PRL-u. Możemy wszystko ubrać w regulaminy, ale to życie nie do końca uporządkuje. Życie przynosi swoje niespodzianki - odparł burmistrz.

Na koniec Witek przeprosił wszystkich radnych za to, że nie zostali poinformowani o szczegółach inwestycji i zapowiedział poprawę w zakresie komunikacji.

REK

ROSNA WYDATKI INWESTYCYJNE



MIKSTAT

Pierwsza po wakacjach sesja Rady Miejskiej w Mikstacie poświęcona była przede wszystkim zmianom w tegorocznym budżecie miasta i gminy. W planie na 2017 r. zwiększone zostały zarówno dochody jak i wydatki - przede wszystkim na inwestycje drogowe, bezpieczeństwo przeciwpożarowe, oświatę oraz pomoc społeczną.

Wprowadzone 7 września na sesji zmiany w budżecie dotyczyły zwiększenia planowanych dochodów i wydatków w związku z inwestycjami i innymi przedsięwzięciami, które będą realizowane w tym roku. W dziale Transport i łączność o 41.159 zł wzrosła dotacja samorządu wojewódzkiego na dofinansowanie przebudowy drogi gminnej w Biskupicach Zabarycznych (Paza), a uwolnione dzięki temu środki własne samorząd mikstacki przeznaczył na inne inwestycje drogowe. W sumie plan wydatków w tym dziale został zwiększony o 189.159 zł, z czego 36.559 zł przeznaczono na remont drogi w Kaliszkowicach Ołobockich i ścinękę poboczny przy wybranych drogach gminnych na terenie sołectwa Kaliszkowice Kaliskie i Mikstat Pustkowie, najwięcej - 125.000 zł zaplanowano na remont drogi gminnej w Kotłowie, a 27.600 zł dodano na remonty ulic Estkowskiego i Cichej.

O 20.470 zł zwiększono planowane dochody w dziale Oświata i wychowanie, a gro tej kwoty (18.870 zł) stanowi dotacja celowa wojewody wielkopolskiego na zakup podręczników i ćwiczeń dla szkół. Natomiast plan wydatków w oświacie zwiększył się o 83.769 zł i obejmuje: wymianę ogrodzenia terenu Szkoły Pod-

stawowej w Mikstacie (26.400 zł) oraz wydatki bieżące (57.369 zł).

W dziale Pomoc społeczna zwiększono planowane dochody o kwotę 149.999 zł w związku z dofinansowaniem od wojewody wielkopolskiego na budowę klubu seniora w Mikstacie (program Senior+). Natomiast plan wydatków w tym dziale został powiększony o 292.000 zł, bo tyle wynosi kosztorys inwestorski remontu i adaptacji budynku komunalnego na Osiedlu Bielany, w którym powstanie Klub Seniora+.

W dziale Rodzina zapisano dodatkowe 100.000 zł na realizację zadań w ramach pomocy państwa w wychowaniu dzieci (program 500+).

Kolejną istotną zmianą dotyczyła aktualizacji planu wydatków w dziale Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa (wzrost o 172.846 zł). W ten sposób gmina zabezpieczyła dodatkowe 32.900 zł na zakup samochodu dla OSP Kaliszkowice Kaliskie oraz 126.000 zł na rozbudowę remizy tej jednostki.

Ponadto zabezpieczono w budżecie 40.000 zł na zakup materiałów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania sieci wodociągowych.

W wyniku przeprowadzonych zmian deficyt budżetu zwiększono o 314.000 zł do kwoty 1.154.725 zł a zostanie on sfinansowany przychodami z tytułu wolnych środków na rachunku bieżącym.

W wolnych głosach radni: Zbigniew Walczak, Paweł Nowak, Damian Tokarek i Barbara Tomala wnioskowali o skuteczniejsze działania przy wykaszaniu i wycinaniu poboczy na terenie gminy Mikstat przy drogach gminnych i powiatowych.

PK

W Ostrzeszowie pobito rekord Polski

GĄSKI, GĄSKI DO DOMU...



„Gąski, gąski do domu...” - usłyszało 213 osób, które w minioną niedzielę w Ostrzeszowie postanowiły wziąć udział w pobiciu rekordu Polski w tej zabawie. Na ich drodze stanął zły wilk. Rekord, który wynosił 120 osób został pobity. Wcześniej ostrzeszowianie

pobili też rekord w ilości osób, które ułożyły obraz z gęsi oraz w jedzeniu babeczek paszтетowych na czas. Teraz przyszedł czas na gąski, ich mamę i złego wilka - w sumie 214 osób. Bicie rekordu miało miejsce podczas VII Festiwalu Paszтетników i Potraw z Gęsi w Ostrzeszowie.

RED



Kulinarne Dziedzictwo na Smakach Regionów

Tradycje kulinarne stanowią istotny element tożsamości kulturowej każdego regionu. Niektóre potrawy nierozdzielnie związane są z rejonem ich wytwarzania, a ich receptury przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Każdy region może poszczycić się charakterystyczną dla siebie kuchnią, powstałą w wyniku wielowiekowych doświadczeń kulinarnych. Wytwarzanie zdrowej, tradycyjnej żywności, opartej na lokalnych surowcach, odbywa się przede wszystkim w małych przedsiębiorstwach, czy wręcz w gospodarstwach. Między innymi z potrzeby pomocy takim podmiotom w 1995 r. w Skandynawii zrodził się projekt pn. Europejska Sieć Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne, która w chwili obecnej zrzesza już 1500 podmiotów z 45 europejskich regionów.

EUROPEJSKA SIEĆ DZIEDZICTWA KULINARNEGO

Podstawowym celem istnienia Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne jest ułatwienie konsumentom i turystom odnalezienia miejsc, w których produkuje się i sprzedaje tradycyjną żywność regionalną. W pierwszej kolejności korzystają na tym poszczególne podmioty, należące do sieci. Dzięki zaangażowaniu we wspólny projekt, mogą liczyć na poprawę rozpoznawalności swojej marki i zwiększenie zbytu oferowanych przez siebie produktów. Korzyści z członkostwa wiążą się m.in. z działaniami promocyjnymi, koordynowanymi na szczeblu regionalnym i europejskim, których zasięg zdecydowanie przekracza indywidualne możliwości marketingowe pojedynczych członków sieci. Istotnym elementem jest tutaj wspólne logo, pojawiające się na wszystkich opakowaniach produktów sprzedawanych przez przedsiębiorstwa zrzeszone w sieci, jak również w obiektach gastronomicznych, objętych projektem.

W szerszym kontekście rola sieci sprowadza się do promowania zdrowego stylu życia i tradycyjnych smaków, ukrytych w regionalnych wiktuałach. Domeną żywności wytwarzanej w oparciu o regionalne tradycje jest fakt, że w procesie produkcji unika się stosowania sztucznych barwników i konserwantów. Wszystko w zgodzie z naturą i proekologicznie. Propagowanie właściwych wzorców żywieniowych koordynatorzy projektu realizują poprzez publikowanie na stronie internetowej www.culinary-heritage.com, przepisów kulinarnych na potrawy przyrządzane według dawnych,

sprawdzonych receptur przez członków Sieci Dziedzictwa Kulinarne. Znajdziemy tam przepisy na przeróżne specjały i dowiemy się z jakiej części Europy pochodzą oraz gdzie dokładnie możemy ich skosztować.

Partycypacja w projekcie oznacza także profity dla całego regionu. Dziedzictwo kulinarne stanowi jeden z obszarów, pozwalających na wyróżnienie się i zbudowanie potencjału turystycznego regionu. Charakterystyczne smaki są czymś co przyciąga turystów, powoduje że chcą wracać w dane miejsce. Doskonale sprawdza się to na przykładzie Wielkopolski, która aktywnie rozwija swoją działalność w obrębie sieci.

DZIEDZICTWO KULINARNE WIELKOPOLSKI

Województwo Wielkopolskie należy do Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne już od 9 lat zrzeszając obecnie 124 podmioty. Wśród nich znajdują się gospodarstwa rolne, gospodarstwa agroturystyczne, zakłady przetwórstwa żywności, sklepy i restauracje. Pod szyldem Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska oferują produkty najwyższej jakości, wytwarzane z płodów wielkopolskiej ziemi, przy zastosowaniu przepisów dobrane znanych naszym babciom i dziadkom. Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski wyjaśnia w jaki sposób producenci zyskują na uczestnictwie w tym projekcie - *Przede wszystkim sieć ułatwia promocję produktu regionalnego, ale również samych producentów, wytwórców i sprzedawców. To istotne w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z produkcją niszą, czyli z małymi przedsiębiorstwami, z działalnością raczej lokalną i indywidualną. Takim firmom, często małym, rodzinnym biznesom, brakuje zazwyczaj pieniędzy na odpowiednią promocję swoich wyrobów i*



Pomysł organizacji Europejskiego Forum Sieci w Wielkopolsce zainicjował Wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Na zdjęciu po prawej stronie Europejski Koordynator Sieci Dziedzictwa Niclas Fjellström



Stoisko Wielkopolski na Smakach Regionów w 2015 r.

usług. Zazwyczaj inwestują w sprzęt, maszyny i produkty. Wtedy właśnie z pomocą przychodzi Sieć Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska i jej charakterystyczna biało-niebieska tablica z logo.

Dzięki uczestnictwu w Sieci każde przedsiębiorstwo może liczyć na działania promocyjne podejmowane przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Jedną z form promocji jest szeroka promocja w mediach, internecie m.in. poprzez umieszczenie na liście członków Sieci Dziedzictwa Kulinarne, która publikowana jest na stronie internetowej województwa, promocja na nowej stronie Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska oraz dodanie do internetowej bazy podmiotów należących do Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne, a także promocja w mediach społecznościowych. Istotną rolę w promowaniu firm zrzeszonych w Sieci odgrywają przedsięwzięcia organizowa-

ne przez samorząd województwa. Szereg wydarzeń związanych z obszarami wiejskimi, zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju, sprzyja prezentacji regionalnego dziedzictwa kulinarnego. Przykładem działań promocyjnych w Wielkopolsce są Targi Smaki Regionów w Poznaniu.

EUROPEJSKA DEBATA O KULINARIACH NA TARGACH SMAKI REGIONÓW

Tegoroczne targi Smaki Regionów będą miały wyjątkowy charakter, ponieważ niemal równolegle odbywać się będzie Europejskie Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarne 22-24 września 2017 r. Forum jest doskonałą platformą wymiany doświadczeń i praktyk, dzielenia się swoimi osiągnięciami, jak również okazją, by czerpać inspiracje od innych regionów należących do Sieci. To także możliwość spotkania z podmiotami zrze-

szonymi w Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne oraz z osobami na co dzień zajmującymi się dziedzictwem kulinarnym poza granicami naszego kraju.

Wielkopolska jest regionem posiadającym specyficzne produkty i potrawy, które nie tylko ze względu na wysoką jakość, ale i bogatą historię zasługują na upowszechnienie i poznanie, dlatego tegoroczną edycję Europejskiego Forum zaproszeni goście rozpoczną od wizyt studyjnych u wybranych członków Sieci w dniu 22 września 2017 r. Goście z zagranicy będą mogli m.in. spróbować wielkopolskich olejów tłoczonych na zimno, soków tłoczonych z Tłoczni Soków Owocowych Płonka, nalewek w Opactwa Benedyktynów w Lubiniu, skosztować andrutów kaliskich.

Następnego dnia odbędzie się Forum Sieci na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich połączony z rozpoczęciem Targów Smaki Regionów 2017, gdzie w formie wykładów oraz debaty przedstawiony zostanie m.in. aktualny stan Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne, zaprezentowane zostaną prelekcje nt. możliwości działań marketingowych dla małych producentów żywności, a także odbędzie się pokaz kulinarny przygotowany przez gościa specjalnego Roberta Makłowicza. Wieczorem odbędzie się oficjalna kolacja w stylu wielkopolskim.

W ramach Targów Smaki Regionów członkowie Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne oraz regionów partnerskich Województwa Wielkopolskiego będą mieli również możliwość zaprezentowania swoich produktów na specjalnej strefie stoiska Wielkopolski. Potwierdzony jest już udział

gości z Niemiec, Białorusi, Turcji, Mołdawii oraz Rumunii.

Ostatniego dnia goście Forum będą mieli możliwość uczestniczyć w targach Smaki Regionów, a także wizytować specjalnie przygotowane atrakcje turystyczne takie jak: Muzeum Brama Poznań oraz Muzeum Rogala Świętomarcińskiego.

Pomysł organizacji Europejskiego Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarne w Wielkopolsce zrodził się już wcześniej - *Inicjatywa powstała kilka lat temu. Wielkopolska jako region uczestniczy co roku w spotkaniach Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne, organizowanych w różnych krajach. Doszliśmy do wniosku, iż w sytuacji, w której mamy już ponad stu członków w naszej wielkopolskiej sieci, warto byłoby pokazać i pochwalić się na arenie europejskiej tym, co robimy w województwie - powiedział Krzysztof Grabowski, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego.*

- Propozycja, by forum zorganizowano w Poznaniu, padła podczas spotkania odbywającego się w Szwecji w 2015 roku. Po krótkich negocjacjach okazało się, że organizacja wydarzenia w 2016 roku przypadła Norwegii, a dla Wielkopolski udało się zarezerwować 2017 rok. W efekcie w dniach 22-24 września na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich pojawią się specjaliści od tradycyjnej i zdrowej żywności z całej niemal Europy - dodał Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

Jednak targi Smaki Regionów to nie tylko Europejskie Forum Sieci, ale szereg innych wydarzeń kulinarnych. Potwierdzony jest udział wszystkich województw, które zaprezentują ofertę kulinarną swoich regionów. Na stoisku Wielkopolski będzie prezentowało się 38 wystawców z Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska, którzy będą oferować szeroki asortyment różnorodnych regionalnych produktów w tym m.in. mięsa i przetworów mięsnych, produktów mleczarskich, miodów, wyrobów piekarniczych i cukierniczych, wina, żywności ekologicznej, a także restauracje z daniami regionalnymi. W hali gdzie będą prezentowały się regiony przygotowana będzie specjalna scena kulinarna, na której odbędą się pokazy kulinarne, w tym m.in. 23 września pokaz przygotowany przez gościa specjalnego Roberta Makłowicza.

Serdecznie zapraszamy Państwa do odwiedzenia stoiska Wielkopolski na Targach Smaki Regionów i zapoznania się z bogatą ofertą produktów regionalnych i tradycyjnych pochodzących z naszego Regionu. Będzie to również doskonała okazja poznania i skosztowania produktów z innych regionów Polski oraz regionów zagranicznych będących członkami Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne.



Przetwory Folwarku Wąsowo



Miody - Gospodarstwo Pasieczne Noteckie Miody

Pierwsze przymiarki do przyszłorocznych wyborów samorządowych

KTO MA APETYT NA WŁADZĘ?

Burmistrzowie Ostrzeszowa, Grabowa i Mikstatu, podobnie jak wójtowie Kobylej Góry i Czajkowa, są raczej na tak. Raczej na nie jest wójt Doruchowa a wójt Kraszewic na razie nie chce na ten temat rozmawiać. Czy tego chcą, czy nie, coraz większymi krokami zbliżają się kolejne wybory samorządowe.

OSTRZESZÓW Witek: Nie będę kokietował

Kiedy pytamy o przyszłoroczne plany wyborcze burmistrza Mariusza Witka, ten zwraca uwagę na fakt, że nie są jeszcze znane zapisy nowej ordynacji wyborczej, a te mogą być rewolucyjne. - Tak szczerze powiedziawszy, gdzieś słyszałem (...), że zastanawiają się nad wyborami wójtów i burmistrzów przez rady, a nie w wyborach bezpośrednich - wyznaje. A jeśli ordynacja nie będzie tak rewolucyjna? Czy stanie w szranki w kolejnych wyborach? - Jeżeli mieszkańcy znów obdarzą mnie zaufaniem... Nie będę tu kokietował, szczerze powiedziawszy na pewno bardzo poważnie to rozważam - przyznaje.

Czy i wtedy znów ubiegać się będzie o fotel burmistrza z poparciem PSL? - Na dzień dzisiejszy trudno mi powiedzieć - pada odpowiedź. Kiedy sugerujemy, że ostrzeszowski PSL nie jest już takim monolitem, jak kilkanaście a nawet kilkanaście lat temu, burmistrz nie zaprzecza. - Może i tak - wyznaje. On sam, jak przyznaje, nie jest żadnym funkcyjnym członkiem partii. - Takim szeregowym sympatykiem jestem - mówi Witek. - Natomiast, jak to mówią, nie mów nigdy nigdy - ciągnie dość tajemniczo i nie wyklucza, że może stać się tak, że wystartuje w tych wyborach z innego, niż typowo partyjnego komitetu.

Czy Mariusz Witek będzie jedynym kandydatem w tych wyborach? - Myślę, że zawsze się gdzieś tam ktoś znajdzie - przekonuje. Pewnie ma rację, wiele wskazuje bowiem na to, że swojego kandydata może mieć w tych wyborach Prawo i Sprawiedliwość, i że może nim być obecny kierownik ARiMR Andrzej Manikowski. Słyszał już pan o tej kandydaturze? - pytamy. - Nie zastanawiałem się nad tym - pada wymijająca odpowiedź.

A co z PSL, który od lat zajmuje dominującą pozycję, zarówno w samorządzie miejskim, jak i powiatowym? Czy te wybory mogą przynieść diametralną zmianę? - pytamy. - Ja zawsze patrzyłem na pracę w samorządzie nie przez



pryzmat partyjności, dla mnie liczyły się pewne rzeczy, które dla nas, tu na dole są najważniejsze - odpowiada wójt Ostrzeszowa. - Ale myślę, że jeżeli „zielony sztandar” się trochę nie przebudzi, to może mieć z tym trochę kłopot - podsumowuje.

Okazuje się jednak, że Andrzej Manikowski nie będzie się ubiegał o fotel burmistrza Ostrzeszowa. - Mam już swojego kandydata, ale nie jestem nim ja - wyznaje. - Sądzimy, że ta osoba ma większe szanse zdobycia elektoratu, jest szerzej znana i ze swojej byłej pracy, i w środowisku wiejskim - przekonuje, nie chce jednak ujawnić nazwiska kandydata. - Ma też doświadczenie w zarządzaniu, może nie tyle w pracy samorządowej, ale w zarządzaniu na pewno - argumentuje.

Kiedy pytamy, czy jest to szef jakiejś firmy, Manikowski potwierdza. - Jeszcze jest, ale już nie będzie - uściśla. Nie jest to jednak, przynajmniej na razie, osoba bezpośrednio związana z PiS, raczej sympatyk partii.

Czy PiS zamierza przejąć władzę w samorządach miejskim i powiatowym? - To trzeba pytać wróżki - śmieje się Manikowski, nie ukrywa jednak, że celem każdej partii politycznej jest zdobywanie władzy. - Będziemy się starali zrobić wszystko, aby w tych wyborach wypaść jak najlepiej. Mamy już podpisaną wstępną umowę o wspólnej liście z Klubem Prawicy Ziemi Ostrzeszowskiej i Stowarzyszeniem „Golgota Wschodu”. Jesienią przystąpimy do opracowywania wspólnego programu i zaczniemy przedstawiać naszych kandydatów na burmistrzów i wójtów - przyznaje. W każdej gminie? - Tak byśmy chcieli, ale czy nam się to uda w 100%, nie jestem w stanie tego dzisiaj powiedzieć - pada odpowiedź.

GRABÓW Cegła: Jak najbardziej

O tym, że nie jest to jeszcze czas na tego typu deklarację próbował nas przekonać burmistrz Grabowa Zenon Cegła. - To jest troszeczkę za szybko to pytanie - dowodził, sugerując, że dopiero wiosna będzie czasem, kiedy już każdy będzie wiedział, co zrobi. - Nic nie stoi na przeszkodzie - dodał równocześnie. - Ale zobaczymy, jaka będzie ordynacja wyborcza, bo to też będzie ważne, jak tam będzie ze zdrowiem - wymijająco tłumaczy. (...) Ale dzisiaj, jak najbardziej tak, to nie ulega wątpliwości.

Czy Zenon Cegła będzie jedynym kandydatem? - Jak pięciu nie będzie, to nie ma walki, tak że jedynym na pewno nie będę - śmieje się burmistrz. Nie chce jednak mówić o nazwiskach, sugeruje za to, że w gronie tym znajdą się zapewne osoby, które „już startowały i przegrały”, a i „czarny koń” też może się pojawić. Nazwisk więc nie będzie? - To mógłby być taki pocałunek śmierci, a ja nie chcę nikogo faworyzować czy dobijać - mówi burmistrz.

Czy takim kandydatem może się okazać radny powiatowy Maksymilian Ptak. - Nie chciałbym oceniać, nie chciałbym się wypowiadać w tej kwestii - odpowiada Cegła. - Mam swoje zdanie, ale nie chciałbym się na forum w tym momencie wypowiadać. Ale nie ulega wątpliwości, że wójtowi powinien mieć duże doświadczenie zawodowe, przynajmniej około 35-40 lat, mieć doświadczenie w pracy z ludźmi... I żeby pokazał, co w życiu zrobił, co za sobą pozostawił... Tu jest coraz ciężiej, coraz trudniej, tak że nie wystarczy tylko mówić, występować.

W Grabowie mówi się jed-

nak, że do funkcji burmistrza pretendować może także jedna z przedstawicieli środowiska nauczycielskiego. Czy to prawda? - pytamy. - Nie potwierdzę tego dzisiaj, ale i nie zaprzeczę - pada odpowiedź, pani ta prosi jednak, aby nie używać jej nazwiska w publikacji prasowej.

Dzwonimy do radnego Ptaka. - Jestem radnym rady powiatu w Ostrzeszowie, będę ubiegał się po raz kolejny o ten mandat, natomiast jeśli chodzi o start na burmistrza Grabowa, nie ukrywam, że rozważam ten aspekt, natomiast na chwilę obecną nie potrafię powiedzieć czy tak, czy nie - odpowiada zachowawczo na zadane pytanie. Czyżby zaszła jakaś zmiana?

MIKSTAT Zieliński: Raczej tak

- Raczej tak - odpowiada burmistrz Mikstatu Henryk Zieliński, kiedy pytamy czy wystartuje w przyszłorocznych wyborach samorządowych. Trzeba mu bowiem jeszcze zmierzyć się z budową... obwodnicy Mikstatu. I właśnie ta inwestycja powinna być sztandarową dla kolejnych władz samorządowych. Czy do zrealizowania? - Na razie wszystkie znaki na niebie i na ziemi tak wskazują - wyznaje. Nie ma też wątpliwości, że obwodnica ta jest koniecznością, zważywszy choćby na fakt, że cały ruch odbywa się przez centrum miasta, m.in. ulicą Grabowską, gdzie chodnik jest drogą dzieci do szkoły. - To, że nie doszło do jakiegoś wypadku, ja to mówię, że to św. Roch chyba czuwa - mówi burmistrz.

- Nie bez przyczyny św. Roch jest patronem miasta - podkreślamy.

- Dlatego ja w niego wierzę - mówi Zieliński.

Kiedy pytamy, czy w przyszłorocznych wyborach bę-

dzie jedynym kandydatem, ten nie ma wątpliwości: - Nie - pada odpowiedź. Kontrkandydatów jednak na razie nie zna. - Ale na pewno będą, liczę na to - przekonuje. - Uważam, że naturalną rzeczą jest, że będą różne wizje i te różne wizje mogą się wtedy zderzyć. A najważniejsze, żeby ludzie mieli możliwość wyboru - przekonuje.

Zieliński nie ma problemu z tym, z czym poparciem wystartuje w tych wyborach. Ostatnio poparło go PSL. Czy nadal o to poparcie będzie zabiegał? - Nie myślałem jeszcze o tym, jest jeszcze za wcześnie - pada odpowiedź. Ale poparcie PSL nie ciąży panu? - dopytujemy - W żaden sposób - odpowiada Zieliński. - Współpracuję z Lechem Janickim, współpracuję z ludźmi PSL, PiS, PO. Dla mnie nie ma z tym żadnego problemu.

Czy burmistrzem Mikstatu chce być ponownie Jacek Ibron? - Nie - odpowiada zdecydowanie.

KOBYLA GÓRA Berski: Jeśli dadzą mi szansę

Wójt Wiesław Berski nie ukrywa, że myśli o reelekcji, dziś skupia się jednak na realizowanych i planowanych inwestycjach. - Jest co robić w naszej gminie - przekonuje. - Jeśli mieszkańcy dadzą mi szansę, to na pewno będę chciał dalej to kontynuować - dodaje. Z poparciem, a jeśli tak to czym? Berski przypomina, że ostatnio kandydował z poparciem PSL i nic nie wskazuje na to, aby miało się to zmienić. Innych potencjalnych kandydatów nie zna. - Chyba że były wójt Eugeniusz Morta - sugeruje.

Czy to prawda, że marzy się panu posłowanie? - pytamy. - To daleka droga - odpowiada wójt Kobylej Góry, przypomina równocześnie, że z wykształcenia jest politologiem. - Trudno mi się do tego odnieść - tłumaczy. - Nie ukrywam, jeśli będzie taka propozycja, jeśli będę miał jakąkolwiek szansę (...) i będzie taka potrzeba i sytuacja, to będzie do przemyślenia - sugeruje.

Zadzwoiliśmy do Eugeniusza Morty. - Na dzisiaj nie - odpowiada na frapujące nas, jak i wójta Berskiego pytanie.

KRASZEWICE Koprowski: Nie podjąłem decyzji

O swoich planach na kolejne 4 lata nie chce też mówić wójt Kraszewic Paweł Koprowski. - Do wyborów samorządowych pozostał jeszcze ponad rok, dla mnie dzisiaj najważniejsza jest praca nad aktualnymi tematami dotyczącymi roz-

woju gminy a nie spekulacje dotyczące roku 2018 - informuje.

Spytaliśmy wójta, na ile wiarygodne są wieści, że jakiś czasu temu przekazał radnym, że nie zamierza ubiegać się o reelekcję w przyszłorocznych wyborach. Chcieliśmy też wiedzieć, gdyby ta informacja została potwierdzona, czy w tej sytuacji będzie chciał „namaścić” kogoś na swojego następcę.

- Nie podjąłem żadnych decyzji dotyczących swojej przyszłości, z pewnością nie mam zamiaru też nikogo na to stanowisko „namaszczać” - odpowiada Koprowski. (...) - Na dzisiaj mamy sporo ważnych kwestii nad którymi pracujemy, do tego - co nie ukrywam - mam problem zdrowotny, z którym muszę sobie poradzić. To są dla mnie na teraz najważniejsze sprawy.

Radni powiatowi Mariana Powązka czy Jan Puchała? Są też inne nazwiska: sekretarz gminy Konrad Kuświk, radny Marcin Cichosz, były wójt Józef Olszewski... Czy i dla nich przyszłoroczna jesień będzie gorąca? Niewykluczone.

- W pierwszej kolejności jest konkurs na dyrektora szkoły - mówi Powązka, sugerując, że będzie on miał duże znaczenie, jeśli chodzi o jej ewentualne kandydowanie na wójta Kraszewic. - Tu mam dylemat - nie ukrywa, bo zastanawia się czy w tym konkursie startować. - Jeśli nie będę dalej pracowała w szkole, to z przyjemnością spróbuję - wyjawia.

Puchała niczego nie przesądza, daleki jest jednak od jakiegokolwiek deklaracji. - Poczekajmy - apeluje.

Nad kandydowaniem zastanawia się też Olszewski. - Tak się zastanawiam głęboko, wszystko będzie zależało od tego, jaka będzie ordynacja - wyznaje. - Nie wykluczam, że raczej spróbuję. Poważnie to rozważam, z przewagą na tak - podsumowuje.

Czy swojego kandydata będzie miał Ruch Samorządowy im. Prof. Mariana Falskiego w Kuźnicy Grabowskiej, który poprzednio wystawił Koprowskiego? Czy i teraz będzie jego kandydatem? - Nie, bo zawiódł, jemu już dziękujemy - mówi Michał Krzak, prezes stowarzyszenia. - Poza tym miałem wiele kłopotów w PiS, bo przecież został zarejestrowany jako kandydat PiS, a on się zaraz od tego odzegnał. Poza tym były pewne umowy, a po wyborach powiedział, że nie musi ich realizować, bo uzyskał tak dużą liczbę głosów - dodaje. Kto więc będzie kandydatem stowarzyszenia? - Szukamy dobrego kandydata - odpowiada prezes.

CZAJKÓW Plichta: Na tak

Wątpliwości co do startu w wyborach nie ma za to Henryk Plichta, wójt Czajkowa. O innych kandydatach na razie nie sły-szał. W poprzednich wybo-rach Plichta startował z li-sy stowarzyszenia, z po-parciem PSL. Jak będzie teraz? Wójt nie ukrywa, że jak dotychczas ma dobre doświadczenia jeśli chodzi o współpracę z PSL, co jed-nak o niczym nie przesądza. - To wszystko zależy od ordynacji, jeżeli się nie zmieni chciałbym starto-wać ze stowarzyszenia bądź komitetu lokalnego - przyznaje.

Zastanawiamy się, czy w wyborach tych wystartuje radna Bożena Wysota, jedna z liderów lokalnego PSL. - To już pytanie do pani Wysoty - odbija piłeczkę Plichta. Więc pytamy, zwracając uwagę na fakt, że jej nazwi-sko wymienia się w kontek-scie najbliższych wyborów. - Skoro ktoś wymienia to

znaczy, że czas na zmiany - dostajemy odpowiedź.

DORUCHÓW Wilkosz: Myślę, że nie

Inaczej do ewentualnego startu w wyborach podcho-dzi wójt Doruchowa Józef Wilkosz. Czy będzie się ubiegał o reelekcję? - Myślę, że nie - wyznaje, chociaż... - Został jeszcze przynaj-mniej rok czasu na podjęcie decyzji. (...) Na dzień dzisiej-szy mówię, że nie - stawia jasno sprawę.

Zdaniem Wilkosza jest jed-nak wiele osób, które z po-wodzeniem mogłyby go za-stąpić jako wójarza gminy. - Nie wskażę konkretnej oso-by, bo wówczas zawiódłbym innych. Tu nie ma jednego li-dera, jest szereg bardzo do-brych kandydatów, chociaż na razie nikt się oficjalnie nie deklarował - podsumowuje.

Czy w wyborcze szranki staną w Doruchowie radny powiatowy i prezes gminny PSL Robert Pustkowski, przewodnicząca rady Joan-

na Blewazka, wiceprzewod-niczający Karol Konarski, radna Teresa Okoń, a mo-że sekretarz gminy Tomasz Bugaryn?

Kiedy mówimy, że wójt Wilkosz deklaruje, że najpe-wniej nie wystartuje już w ko-lejnych wyborach, Tomasz Bugaryn nie ma tej pewno-sci. - Chyba się tam coś po-zmieniało - sugeruje. Gdyby jednak tak się stało, czy bę-dzie się ubiegał o fotel wójta? - Tak, nie będę tego ukrywał - przyznaje. Nie chodzi tu jednak o jakąś rewolucję, a o ..kontynuację rozpoczę-tych działań" - Przedszkole, GOK... - wymienia. - Oczy-wiście z korektami w pew-nych sferach - dodaje, zwracając uwagę m.in. na jakość obsługi czy transparentność.

Robert Pustkowski próbu-je się krygować. - A to nie jest jeszcze za wcześnie na takie deklaracje? - przekonuje. - Ja swoją decyzję ogłoszę 12 miesięcy przed wyborami - deklaruje. - Tak, rozważam taką ewentual-ność - wyznaje.

Jerzy Bińczak

20-lecie Warsztatu Terapii Zajęciowej i 10-lecie Środowiskowego Domu Samopomocy w Kuźnicy Grab.

POWSTAŁY Z POTRZEBY SERCA

20-lecie Warsztatu Terapii Zajęciowej i 10-lecie Środowiskowego Domu Samopomocy w Kuźnicy Grabowskiej było okazją do okolicznościowego spotkania w grabowskim Dworcu. - Powstały z potrzeby serca, za chęci pomocy osobom w potrzebie - podkreślała kierownik WTZ Bogumiła Ofiara.



Zanim jednak przyszedł czas na wspomnienia, gratulacje i życzenia, podopieczni WTZ i ŚDS w Kuźnicy Grabowskiej przedstawi-li etudę muzyczno-teatralną obrazującą idee przyswiecające Warsztatowi Terapii Zajęciowej i Środowiskowemu Domu Samopomocy. Reżyserem i scenarzystą spektaklu była Marta Skorupa ze ŚDS, asystentkami reżysera: Kinga Szmitke i Angelika Chrzanowska, dźwięk - Marcin Heliński. Aktorami: Anita Perdek, Dominika Lemierz, Jacek Misiak, Przemysław Gołdyn, Emil Wysota, Rafał Plichta, Jadwiga Zadka, Marta Maziańska, Rafał Kurczewski, Damian Małecki, Krzysztof Klimek, Beata Lewandowska, Agnieszka Koczberska, Daniel Hęccki, Dawid Pokrywa, Aurelia Wika, Anna Kofel, Jacek Lewek i Łukasz Garcarek z WTZ oraz Mieczysław Dzięcielski, Marian Hamsik, Stanisław Zadka,

Krystyna Kołaczek, Marzena Starosta, Łukasz Kędzia, Łucja Szkudlarz, Ewa Kofel i Leokadia Gotfryd ze ŚDS. Kierownik WTZ Bogumiła Ofiara WSP mówiąc o początkach Warsztatów przypomni-ła, że powstały one w dużej mierze dzięki staraniom prezesa Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Brat” Mieczysławie Owczarek i jej mężowi. Początkowo do warsztatu uczęszczało 35 osób. Od 2004 r. ośrodek podlega Fundacji Miłosierdzia w Kaliszu.

W ciągu 20 lat działalności ośrodka z usług WTZ - rehabilitacji społecznej i zawodowej skorzystało ponad 100 osób niepełnosprawnych z powiatu ostrzeszowskiego oraz ostrowskiego, kaliskiego i sieradzkiego - mówiła Bogumiła Ofiara. - Dzisiaj w procesie terapii zajęciowej uczestniczy 40 osób, które pod okiem instruktorów pracują w ośmiu pra-

cowniach: gospodarstwa do-mowego, stolarskiej, techniczno-multimedialnej, technik różnych, plastycznej, ogrodniczo-gospodarskiej i krawieckiej.

2 lipca 2007 roku rozpoczął działalność Środowisko-owy Dom Samopomocy. Początkowo Dom był jednostką podległą Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych Miłosierdzia w Kaliszu, a od 2010 roku funkcjonuje przy Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Aktywni w Doruchowie. Utworzenie ŚDS umożliwiło dalszą rehabilitację społecz-ną osobom, które wyczerpa-ły możliwości rehabilitacji zawodowej w Warsztacie Terapii Zajęciowej. Z usług ŚDS skorzystało do tej pory 36 osób.

- Jesteśmy z wami i dla was kochani uczestnicy - podkreślała Bogumiła Ofiara. - I ta idea będzie nam przyswiecać przez kolejne wspólne lata. **RED**



Z POLITYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA



Poseł Tomasz Ławniczak (PiS)

Poseł Tomasz Ławniczak, który z ramienia PiS odpowiada za wybory samorządowe w regionie, przyznaje, że nie ma jeszcze żadnych konkretnych decyzji personalnych, choć nie ukrywa, że w przypadku powiatu ostrzeszowskiego czy kępińskiego konieczna jest praca organiczna, „u podstaw”. - Dokonałem analizy wyników sprzed 3 lat, one dla powiatu ostrzeszowskiego i powiatu kępińskiego nie były pomyślne, jeśli chodzi o wynik PiS - wyznaje. - Teraz moim zadaniem jest skonsolidowanie środowiska, aby spowodować, żeby było to środowisko nie zamknięte tylko na siebie, tylko otwarte także na innych samorządowców którzy chcieliby startować pod szyldem PiS i dzieląc nasze poglądy - tłumaczy.

Zdaniem Ławniczaka lokalne samorzady nie są i nie powinny być areną bezpośredniej walki politycznej. - Tu chodzi o to, żeby działać naprawdę pragmatycznie, być otwartym i na organizacje społeczne, i na inne środowiska samorządowe, po to, żeby polepszać codzienny byt mieszkańców - tłumaczy swój punkt widzenia. - W związku z czym nie ma jeszcze żadnych propozycji personalnych, nie jest jeszcze nawet rozstrzygnięte, czy będziemy wystawiać swoich kandydatów na wszystkich szczeblach samorządowych.

Tak będzie na pewno w przypadku powiatów. - Natomiast czy będziemy w Ostrzeszowie i Kępnie wystawiać swoich kandydatów na burmistrzów i listy do rad, czy też przyłączymy się do jakiejś innej drużyny, to pozostawiam ocenie członków poszczególnych komitetów: ostrzeszowskiego i kępińskiego - wyznaje. - Tutaj nie rozstrzygamy. Jeżeli bywają sytuacje, że są silni samorządowcy, mają swój dorobek, w takich sytuacjach nie warto nam wystawiać swoich kandydatów, którzy zbiórą ostatecznie kilka procent głosów.



Europoseł Andrzej Grzyb (PSL)

Lider wielkopolskiego PSL europoseł Andrzej Grzyb nie ukrywa, że mają już swoich kandydatów, przynajmniej do sejmiku wojewódzkiego. - Również jeżeli chodzi o kandydatury do rady powiatu i na wójtów i burmistrzów, mamy to już przegadane - wyznaje. - Natomiast gdybym miał powiedzieć, że wszystko jest przesądzone, to nie. To nie jest jeszcze proces skończony - dodaje.

Wiadomo więc jest, że w powiecie ostrzeszowskim PSL ma 5 potencjalnych kandydatów do sejmiku wojewódzkiego. Klaryfikują się też listy do samorządów niższych szczebli, wszystko zależy jednak będzie od tego, na ile zmieni się przygotowywana przez PiS nowa ordynacja wyborcza. - Czy np. kandydaci na wójtów i burmistrzów będą mogli startować w wyborach do rad, bo wtedy niektóre rzeczy musiałyby się zasadniczo zmienić - wyjaśnia Grzyb nurtujące PSL obawy.

Czy we wszystkich gminach PSL będzie miało swoich kandydatów na wójtów i burmistrzów? - pytamy. - Myślę, że nie - mówi Grzyb. - Myślę, że w Ostrzeszowie tak będzie (burmistrz Mariusz Witek), pewnie Kobyla Góra (obecny wójt Wiesław Berski), będziemy wspierali też kandydata w Mikstacie (burmistrz Henryk Zieliński). W Grabowie PSL będzie mieć swojego kandydata na burmistrza. I choć Grzyb nie wymienia go z imienia i nazwiska, to wiadomo, że będzie nim najpewniej Maksymilian Ptak.

- Kwestia, jak będzie wyglądała sytuacja w Kraszewicach, to jest jeszcze wszystko przed nami. Gdyby coś się zmieniło, PSL wystawi tam swojego kandydata - mówi poseł. Tu także unika personaliów, wiele wskazuje jednak na to, że kandydatem PSL na wójta Kraszewic może być prezes powiatowych struktur partii Marianna Powązka. W Doruchowie? - Tak do końca nie jestem przekonany, czy obecny wójt spełni swoją zapowiedź, że chce się wybrać na emeryturę, czy może - bo do tego jest również zachęcany przez mieszkańców - jeszcze raz pokusi się o jeszcze jedną kadencję. To wszystko zależy od kolegi Wilkosza - wieści europoseł.



Poseł Adam Szłapka (Nowoczesna)

Poseł Adam Szłapka, jeden z liderów Nowoczesnej wyznaje, że partia przygotowuje się już do mających się odbyć jesienią przyszłego roku wyborów samorządowych. Czy również w Ostrzeszowie? - Jesteśmy gotowi do rozmów i zobaczymy, jak to będzie dalej wyglądało - pada wymijająca odpowiedź. - Nie wykluczamy żadnego scenariusza. Jest jeszcze kilkanaście miesięcy do wyborów.

NIEPOKONANI, CZYLI KOTŁÓW ZNOWU GÓRĄ

Po raz kolejny nie było silnych na reprezentację Kotłowa, która w cuglach wygrała VI Turniej Mieszkańców Miasta i Gminy Mikstat. Drużyna prowadzona przez sołtysa Wojciecha Matysiaka wygrała w trzech spośród siedmiu konkurencji gromadząc w sumie 32 punkty. Na podium znalazły się jeszcze Biskupice Zab. i Kaliszkowice Obockie.

Oprócz tych trzech drużyn w zawodach, które odbyły się w minioną niedzielę na stadionie w Mikstacie do rywalizacji przystąpiły jeszcze reprezentacje Kaliszkowic Kaliskich, Przedborowa i Mikstatu. Warto podkreślić po raz kolejny gościnność gospodarzy prowadzonych przez Pawła Szóstaka, którzy kurtuazyjnie dali się wyprzedzić wszystkim star-

tującym w zawodach sołectwom. Szkoda tylko, że na starcie zabrakło mieszkańców Komorowa i Mikstatu Pustkowie.

Ale najważniejsze, że rywalizacja między sześcioma drużynami była zacięta i - co równie istotne - prowadzona zgodnie z zasadami fair play. Zmagania zaczęły się od testu dla pilotów, czyli „kręcioly”, gdzie trzeba wykazać się zmysłem równowagi i nie dać zwariować błędnikowi. 10-krotne kręcenie się wokół słupka a następnie kilkanaście metrów sprintem do kufła z piwem, które trzeba jak najszybciej wypić - to naprawdę nie jest łatwe. Podobny stopień trudności miały kolejne konkurencje: toczenie balotów słomy, wyścigi tacek ze słomą i zbijanie baloników za pomocą cepa. Tę ostatnią konkurencję trzeba było nawet na chwilę przerwać, ponieważ pierw-



szy zawodnik tak zapamiętał walec cepem, że ten się rozleciał i trzeba było urządzenie naprawić. Silne dłonie przydały się także przy dojeniu krowy na czas, ale

na szczęście obrońcy zwierząt nie mają się co oburzać, bo krowa była sztuczna a wymiona gumowe i za mleko „robiła” zwykła woda. Natomiast niekoniecznie sil-

nymi, za to na pewno zręcznymi dłońmi musieli się wykazać zawodnicy startujący w konkurencji wieszania prania na sznurku. I wbrew pozorom przy rzu-



caniu beretem na odległość ważna była nie tyle siła, ile technika, żeby beret nie zachowywał się jak bumerang. Startujących dopingowali koledzy z drużyny i kibice; obecni byli także na stadionie proboszczowie z Kotłowa, Przedborowa i Mikstatu zagrzewający do boju swoich parafian. Wszyscy dobrze się bawili, chociaż zwyciężyć mogła tylko jedna drużyna.

Summa summarum po zliczeniu wyników wszystkich konkurencji końcowa klasyfikacja ułożyła się następująco: 1. Kotłów - 32 pkt., 2. Biskupice Zabaryczne - 27 pkt., 3. Kaliszkowice Kaliskie - 25 pkt., 4. Kaliszkowice Kaliskie - 24 pkt., 5. Przedborów - 19 pkt., 6. Mikstat - 17 pkt. Dla wszystkich drużyn przygotowano puchary, które wręczali: Henryk Zieliński - burmistrz Mikstatu i Łukasz Dybul - przewodniczący Rady Miejskiej w Mikstacie. **PK**

PODSUMOWANIE ARTYSTYCZNYCH POSZUKIWAŃ

W drugiej połowie lipca odbywał się w Ostrzeszowie XX Plener Malarski im. Antoniego Serbeńskiego i Edwarda Hala-dyna. Jego pokłosie zgromadzono na wystawie, której uroczyste otwarcie nastąpiło 10 września w Ostrzeszowskim Centrum Kultury.

Jubileuszowy plener spotkał się z rekordowym wręcz zainteresowaniem. Wzięło w nim udział aż 30 artystów z całej Polski i nie tylko, w tym z: Obornik Śląskich, Mosiny, Krakowa, Odolanowa, Kępna, Wrocławia, a nawet Lwowa. - To nie jest tylko taka zwykła praca malarska - stwierdził dyrektor OCK Artur Derewiecki. - Myślę, że dla wszystkich uczestników jest to fajna, wakacyjna przygoda.



Duża w tym zasługa prof. Jerzego Jerycha, który już po raz kolejny przyjął zaproszenie do poprowadzenia pleneru. Według niego, klimat, jaki udało się w Ostrzeszowie wytworzyć sprzyja nie tylko doskonaleniu umiejętności plastycznych, ale również wymianie poglądów, poszukiwaniom artystycznym i dyskusjom.

- Cieszę się przede wszystkim z tego, że tutaj na plenerze nie można powiedzieć, że ktoś był najlepszy

- powiedział prof. Jerych. - To nie są zawody sportowe i nie ma pierwszego miejsca. Każdy z nas ma własne poczucie estetyki, poczucie piękna i może znaleźć dla siebie klimat i nastrój, który mu odpowiada. W niektórych pracach jest niedopowiedzenie. Mamy przekonanie, że artysta do tych tematów wróci albo potraktował to jako notatkę artystyczną.

Jedną z osób, która po raz pierwszy zdecydowała

się wziąć udział w plenerze była Ewa Buksalewicz-Moskał z Mosiny.

- Byłam mile zaskoczona miastem, takim trochę nietypowym, jeżeli chodzi o plan, bo trochę się w nim gubiłam, a także urokliwym klimatem - przyznała. - Żagłaliśmy na każde podwórko, mamy mnóstwo dokumentacji fotograficznej. Zwiedzaliśmy też okolice i trzeba było poszukać ciekawego motywu do namalowania, więc było co robić. Namalowałam dwie

ulice. Fragment starego rynku z taką lodziarnią, gdzie panuje fajny, przyjazny klimat. Ludzie chcą tam przebywać, siedzą sobie pod parasolkami, gadają. W tym mieście toczy się takie spokojne, melancholijne życie.

Pani Ewa na swoich pacach uwieczniła też m.in. klasztor i Ulicę Zamkową. Wieża ciśni na ul. Grzybowej oraz drewniany wiatarek w Tokarzewie to z kolei obiekty, które przykuły uwagę Szymona Chwalisza, najbardziej obecnie znanego i cenionego artysty plastyka z Ostrzeszowa. W jego ocenie, plenery malarskie to wydarzenia skierowane bynajmniej nie tylko do artystów początkujących.

- Jeszcze tak mi palma nie odbiła, abym czuł się najlepszym z najlepszych. Z ta-

kich plenerów wyciągam sobie bardzo dużo różnych smaczków. Każdy postrzeża sztukę inaczej, każdy maluje inaczej, każdy ma inny warsztat, każdy się uczył u kogoś innego, albo na kimś innym się wzorował. To jest dla mnie bardzo inspirujące - wyznaje. - Ostatnio jestem takim obserwatorem. Bardzo dużo analizuję i nie chcę się szufladkować w jednym kierunku malarskim, choć i tak wszyscy mówią, że maluję jak Beksiński i Dali.

Tę wielką artystyczną różnorodność, na którą zwracają uwagę J. Jerych i S. Chwalisz, znakomicie widać na wystawie w OCK. Będzie ona czynna do końca października. Co ważne, istnieje możliwość zakupu prezentowanych obrazów i rysunków. **REK**

Panem młodym dyrektorem I LO, dziennikarzem wicestarostą a Czepcem sekretarzem miasta

„WESELE” W BIBLIOTECE

Samorządowcy, nauczyciele i ich uczniowie, duchowni oraz działacze społeczni - wszyscy oni zebraли się we wtorkowe przedpołudnie w ostrzeszowskiej Bibliotece Publicznej, by wcielić się w postacie z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Było to oczywiście kolejne wydarzenie w ramach tegorocznej edycji Narodowego Czytania. Organizatorom udało się stworzyć klimat nawiązujący do wydarzeń opisanych przez Wyspiańskiego w jego największym dziele literackim. Już od progu uczestników witały zdjęcia ślubne z epoki, a w holu stał suto zastawiony biesiadny stół, przy którym zasiadli czytający.

- Jest to niepowtarzalna

okazja, by przypomnieć sobie niepowtarzalny nastrój „Wesela” - powiedziała na wstępie dyrektor biblioteki Dorota Owczarczak. - Wyjątkowych bohaterów dramatu, jego refleksyjność, ale też ironię i cięty język. Docermy piękną polszczyznę, dialog z tradycją, a także przenikliwe diagnozy dotyczące losów Rzeczypospolitej. Warto zastanowić się nad znaczeniem „Wesela” i rolą, jaką na przestrzeni dziesiątek lat dramat ten odgrywał w licznych debatach nad kształtem polskiej ojczyzny.

W rolę młodej pary wcielił się: dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego Michał Błoch oraz nauczycielka w tej szkole Małgorzata Domagalska.

- Dla mnie to stosunkowo



mniejsze wyzwanie, jako, że jestem nauczycielką języka polskiego, a „Wesele” jest nie tylko lekturą, ale tzw. lekturą ogwiazdkowaną, stanowiącą bardzo ścisły kanon. Stąd po tylu latach pracy „Wesele” możemy już deklamować z pamięci. Poziom wykonania wszystkich uczestników był zaskakująco wysoki. Gwara i przenie-

szenie się w realia minionej epoki zawsze stanowi trudność, niemniej, pewnie z racji doświadczenia mniejsza to trudność niż na przykład dla uczniów klasy pierwszej, których przygotowaliśmy do tego przedsięwzięcia - komentowała Domagalska, a Błoch dodał: - Ostatnio jako pan młody występowałem ponad 20 lat



temu. Miałem dziś przyjemność wystąpić w podobnej roli, chociaż w zupełnie innej scenografii i, przyznajmy to szczerze, z inną kobietą i księdzem obok.

Łącznie w tym niecodziennym przedsięwzięciu udział wzięło 19 osób, oprócz już wymienionych także m.in.: burmistrz Mariusz Wittek (gospodarz), Irena Kosmała (gospodyni), ksiądz Tomasz Kaczmarek, Bolesław Grobelny (poeta), wicestarosta Adam Mickiewicz (dziennikarz), sekretarz Miasta i Gminy Włodzimierz Piekarczyk (Czepiec) oraz przewodniczący Rady Miejskiej

Edward Skrzypek (Wojtek). W gronie tym znaleźli się także uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Podstawowej, a jedne z najważniejszych słów dramatu wygłosiła Katarzyna Drożak, instruktor w Bibliotece Publicznej, odtwarzająca postać Chochoła. Muzyczną ilustrację recytowanych strof zapewnili członkowie zespołu „Rogaszanie” oraz skrzypcowy duet w składzie: Aleksandra Krzywańska i Magdalena Grzesiak. Dodajmy, że Narodowe Czytanie było jednym z punktów obchodów 71 rocznicy Powstania Biblioteki Publicznej w Ostrzeszowie. **REK**

imperial granit

OBRÓBKA KAMIENIA - PROJEKTOWANIE - MONTAŻ

blaty | posadzki | schody | łazienki | kominki



- ✓ ZAPEWNIAMY FACHOWE DORADZTWO
- ✓ DARMOWY POMIAR I WYCENĘ
- ✓ PROFESJONALNY MONTAŻ
- ✓ BARDZO ATRAKCYJNE CENY

63-640 Bralin, ul. Wrocławska 91 A
tel.: + 48 606 839 239, tel/fax: 62 78 248 48, tel. biuro: + 48 600 920 764
e-mail: biuro@imperialgranit.pl, www.imperialgranit.pl

nowe mieszkania od 26,5 – 61,5 m²

BUDYNKI Z WINDAMI!

lmj DEWELOPER
WWW.MJDEWELOPER.PL

660 736 027
660 736 018

OSIEDLE PARKOWE
OSTRZESZÓW UL. ZIELONA 8-12



Rejonowy Bank Spółdzielczy
w Lututowie

110 lat Banku



PROMOCJA

SUPER „JUBILEUSZOWY” KREDYT GOTÓWKOWY
NA KAŻDE ŻYCZENIE

OPROCENTOWANIE OD **6,50%** W SKALI ROKU

PROMOCJA OBOWIĄZUJE W OKRESIE
OD 3 KWIECZNIA 2017 ROKU DO 31 GRUDNIA 2017 ROKU.

Zapraszamy

Przykład reprezentatywny „jubileuszowego” kredytu gotówkowego
Kwota udzielonego kredytu 5 000,00 zł, całkowita kwota kredytu 5 000,00 zł, okres kredytowania 24 miesiące, roczne oprocentowanie nominalne 7,00%, kwota odsetek 363,87 zł, prowizja za udzielenie kredytu 2 % kwoty udzielonego kredytu, koszt zabezpieczenia kredytu 0,00 zł, przy przyjęciu wyżej wymienionych parametrów RR50 wynosi 9,44 %, całkowita kwota do zapłaty, stanowiąca sumę całkowitej kwoty kredytu oraz całkowitego kosztu kredytu wynosi 5 463,87 zł. Ostateczne warunki kredytowania szacunkowe są od wyniku oceny zdolności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz terminu regulowania zobowiązania kredytowego. Powyższa kalkulacja została sporządzona na dzień 31-03-2017 r.
Regulamin promocji „Jubileuszowego” kredytu gotówkowego dostępny jest na stronie www.rbs.lututow.pl oraz w placówkach Banku.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK

Czajków, Grabów n/Prosną ul. Rynek Wł. Jagiełły 1c,
Kraszewice ul. Wieluńska 23, Mikstat ul. Krakowska 6,
oraz do pozostałych w powiecie: wieluńskim, wierszowskim i sieradzkim.

REJAN OKNA
- drzwi
- parapety komorowe
- okna wystawowe
- rolety
- moskitiery
- okna inwentarskie - białe
Doradztwo i wycena **GRATIS**
www.rejan.com.pl
MYJE 7e, tel./fax 62 732-01-41, kom. 692 095 372

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
62-586-07-83 63-278-62-25 61-812-54-69 509-058-388
65-619-34-15 65-526-20-87 71-718-32-25 509-574-644

GRAŻKA Garaże
Grażyna Czarnota
TANIE OGRODZENIA
GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
BLACHA TRAPEZOWA
63-410 Ostrów Wlkp.,
Karski, ul. Środkowa 39
62 733 88 30, 607 680 103
www.garazeostrow.pl

VIESMANN
MD SERWIS Technika Grzewcza
Miroslaw Duryń
63-640 Bralin, ul. Kacza 6
tel. 669 092 778
e-mail: mirek-duryn@wp.pl
• serwis kotłów gazowych i olejowych
• montaż pomp ciepła
• montaż kotłów gazowych i olejowych
• instalacje solarne
• centrale gazowe
• stacje uzdatniania wody

haft
firanki od 1878 roku
wistil
Zaproś nas do swojego domu!
Już wkrótce otwarcie nowego salonu przy Pl. Św. Józefa 2-6
W związku ze zmianą lokalizacji zapraszamy do sklepu przy ul. Fabrycznej 6 gdzie czekają na Ciebie atrakcyjne produkty w super cenach
www.haft.com.pl
Fabryka Firanek i Koronek „Haft” S.A.
62-800 Kalisz, ul. Złota 40

Ocieplanie budynków
Wtryskowo przez tłoczenie piany w szczelinę muru
WYCENA GRATIS Koszt 1/4 ocieplenia styropianem
Docieplanie stropodachów ścian i podłóg poprzez wdmuchiwanie wełny mineralnej lub granulatu styropianowego
Tel. 600 977 623

KRONIKA POLICYJNA



UDERZYŁ I ODJECHAŁ

KĘPNO 11 bm. na drodze krajowej nr 39 między Kępem a Namysłowem kierowca busa zajęty rozmową przez telefon, zjechał na środek jezdni i uderzył w re-nault prowadzone przez 37-latkę z miejscowości Pzdry. Sprawca kolizji odjechał z miejsca zdarzenia.

POTRĄCIŁ PIESZĄ NA PASACH

KĘPNO 11 bm. o godz. 8.00 na ul. Solidarności w Kępnie kierujący busem 37-latek z Bralina uderzył w przechodzącą przez pasy 17-latkę z Kępna. Poszkodowana została zabrana do szpitala, jednak nie odniosła poważnych obrażeń.

DWIE KOLIZJE W CENTRUM

KĘPNO 11 bm. w Kępnie na skrzyżowaniu ul. Estkowskiego i Sportowej kierujący mitsubishi 26-letni mieszkaniec Grodziska nie udzielił pierwszeństwa przejazdu volkswagenowi prowadzonemu przez 80-latkę z Kępna i doprowadził do kolizji. Obaj kierowcy byli trzeźwi, a 26-latek został ukarany mandatem. Tego samego dnia również w Kępnie na skrzyżowaniu ul. Topolowej i Wierzbowej kierujący citroenem 45-latek z gm. Kępno nie udzielił pierwszeństwa motorowerowi prowadzonemu przez 53-latkę, również mieszkańca gm. Kępno, przez co doprowadził do zderzenia. Kierowca citroena został ukarany mandatem.

PRĘDKOŚĆ PRZYCZYNĄ KOLIZJI

BRALIN 12 bm. w Bralinie prowadzący fuso 21-letni mieszkaniec gm. Baranów nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków wskutek czego uderzył w opła prowadzonego przez 40-latkę z Wieruszowa. Sprawca został ukarany mandatem.

115 KM/H W ZABUDOWANYM

MROCZEŃ 13 bm. w Mroczeniu ok. godz. 11.00 prowadzący rovera 23-letni mieszkaniec gminy Baranów w terenie zabudowanym poruszał się z prędkością 115 km/h. Kierowca został zatrzymany przez patrol policji. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy. 23-latek straci uprawnienia na 3 msc.

NA PODWÓJNYM GAZIE

MNICHOWICE 17 bm. w Mnichowicach patrol policji zatrzymał kierującego seatem 29-latkę z Ukrainy. Był pijany, w wydychanym powietrzu miał 2,8 promila alkoholu. Kolejne badania wykazały, że stężenie alkoholu u mężczyzny wzrasta. Kierowca stracił prawo jazdy, grozi mu także kara więzienia.

STRACI PRAWKO

JANKOWY 16 bm. w Jankowach kierujący citroenem 26-letni mieszkaniec Kępna w terenie zabudowanym przekroczył dozwoloną prędkość o 61 km/h. Policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcy. Mężczyzna straci uprawnienia na 3 miesiące.

PIJANY WJECHAŁ W ZNAK

OLSZOWA 16 bm. około północy w Olszowie kierujący renault 27-latek z gm. Kępno uderzył w znak drogowy. Jak się okazało, kierowca był pod wpływem alkoholu (1,6 promila). **MS**

REKLAMA

Tartak ISKRA

PODŁOGA NA DWA POKOLENIA

Z LITEGO DREWNA DĘBOWEGO I JESIONOWEGO

- WIĘZBA DACHOWA
- TARCICA SUCHA
- RÓŻNE RODZAJE ELEMENTÓW KLEJONYCH I KANTÓWEK

Anna i Krzysztof Smorawscy
Droftowice 16C, Syców
tel. 62 785 01 42, 604 968 207
www.tartak-iskra.pl
e-mail: tartak.iskra@vp.pl

SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ I UCIEKŁ



JANKOWY

W Jankowach kierujący ciężarowym mercedesem 45-letni mieszkaniec powiatu wieruszowskiego zderzył się z peugeotem, za kierownicą którego siedział 30-letni mieszkaniec gm. Kępno. Sprawca odjechał z miejsca zdarzenia.

Do zdarzenia doszło w minioną środę ok. godz. 15. Kierujący ciężarowym mercedesem 45-latek z powiatu wieruszowskiego nie udzielił pierwszeństwa jadącemu w kierunku Donaborowa peugeotowi prowadzonemu przez 30-letniego



mieszkańca gm. Kępno, doprowadzając do zderzenia. Kierowca ciężarówki odjechał z miejsca zdarzenia nie zgłaszając kolizji służbom. W wyniku zderzenia do szpitala przewieziono zostały dwie pasażerki peugeot: 33-latkę i 22-latkę z gm.

Kępno. Pasażerki nie odniosły poważnych obrażeń.

Kierowcy ciężarówki policjanci zatrzymali prawo jazdy. Mundurowi skierują także przeciwko niemu wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Kępnie.

RED

W nocy ze środy na czwartek około godz. 1 w Piotrowce w ogniu stanęły pojemniki na śmieci, pożar trawił też elewację budynku.

Na miejsce zdarzenia skierowano trzy jednostki straży pożarnej. Jak relacjonuje rzecznik prasowy kępińskiej straży, strażacy szybko poradzili sobie z ogniem.

- Podano jeden prąd wody w natarciu, co w ciągu 5 minut pozwoliło na opanowanie pożaru. Następnie dokładnie dogaszono kontenery i ich zwartość oraz

POŻAR KONTENERÓW W PIOTRÓWCE



sprawdzone z użyciem kamery termowizyjnej budynku - nie stwierdzono zagro-

żenia - mówi kpt. Jarosław Kucharzak.

W akcji udział brała JRG

Kępno, oraz dwie jednostki OSP: z Trzcinicy i Piotrowki.

RED

WJECHAŁA W DRZEWO

12 bm. około godz. 8.30 na drodze między Wielisławicami a Opatowem prowadząca audi 24-letnia mieszkanka gm. Łęka Opatowska straciła kontrolę nad pojazdem i uderzyła w drzewo.



Na miejscu interweniowały dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze z Kępna, jedna z Wieruszowa oraz strażacy z OSP Opatów. Strażacy udzieliли pierwszej pomocy poszkodowanej, która została przewieziona do szpitala. Kobieta nie odniosła poważnych obrażeń.

RED

W PERZOWIE WIAŁ SILNY WIATR

W minioną środę po godz. 18 w Perzowie na linię energetyczną przewróciło się połamane przez wiejący wiatr drzewo. Uszkodzeniu uległ słup energetyczny a linie zostały zerwane.

Na miejsce zdarzenia wysłano dwa zastępy straży pożarnej: JRG Kępno i OSP Perzów. Wezwane zostało także pogotowie energetyczne, które musiało odciąć zasilanie zerwanej linii. Strażacy pocięli złamane drzewo i usunęli je na pobocze. Po zakończeniu akcji na miejscu pogotowie energetyczne pracowało nad naprawą linii energetycznej. **RED**



BIURO REKLAMY

TerMedis
Dbamy o Twoje zdrowie

Nowy i używany sprzęt medyczny i rehabilitacyjny

Adres:
Wioska 29D
56-500 Syców

Tel: 62 732-05-50

Tel: 607 075 569

www.termedis.pl

W 3 dni ponad 350 tysięcy złotych

WŁAMYWACZE GRASUJĄ W POWIECIE



W ciągu zaledwie trzech dni na terenie powiatu kępińskiego dokonano trzech włamań. Sprawcy skradli łącznie ponad 350 tys. zł i pozostają nieznani.

Do pierwszego z włamań doszło w nocy z 15 na 16 bm. w Kępnie. Jak wyjaśnia zastępca naczelnika wydziału kryminalnego KPP Kępno, nieznany sprawca wszedł do zamkniętego mieszkania w budynku jednorodzinym i skradł pieniądze w kwocie ponad 200 tys. zł oraz biżuterię, której wartość oszacowano na blisko 40 tys.

- Nie wiemy, w jaki sposób wszedł do zamkniętego mieszkania, prawdopodobnie dorobionym kluczem lub w inny sposób, dlatego że nie ma widocznych śladów włamania do mieszkania - mówi kom. Mateusz Lewek i dodaje, że policjanci cały czas pracują nad tą sprawą.

Do kolejnego z włamań doszło 16 bm. Tym razem celem przestępców stał się zakład meblowy w Perzowie. Jak mówi Mateusz Lewek, przestępcy spowodowali szkody, które znacznie przewyższają swoją wartością ilość skradzionych pieniędzy.

- Między godziną 20

a 21 dwaj nieustaleni, zamaskowani sprawcy poprzez wyłamanie okna weszli do pomieszczeń biurowych i po ich splądrowaniu skradli około 1 tys. zł. Niemniej w wyniku włamania dokonali pewnych szkód. Łączne straty to około 9,8 tys. zł.

Kolejne z przestępstw, do jakich doszło w miniony weekend miało miejsce w Mianowicach w nocy z 16 na 17 bm. Pod nieobecność domowników włamywacz dostał się do budynku jednorodzinego poprzez wyłamanie drzwi. Z mieszkania skradziono około 45 tys. zł. Sprawca, lub sprawcy podobnie jak w przypadku wcześniejszych zdarzeń pozostają nieznani.

- Na tą chwilę zabezpieczamy ślady, monitoringi - informuje Lewek

Mimo, że w ciągu zaledwie trzech dni doszło do trzech włamań, nic nie wskazuje na to, aby stali za nimi ci sami sprawcy.

- Pewności nie mam żadnej, ale patrząc po tym, w jaki sposób sprawcy działali w jednym miejscu a w innym nie przypuszczam, że są to ci sami sprawcy - komentuje zastępca naczelnika.

MS

Za kosiarkę obciążyć dyrektorkę - kontrowersyjny pomysł radnego

RADNY W KONFLIKCIE Z DYREKTORKAMI

ŁĘKA OPATOWSKA

Placówki oświatowe z terenu gminy Łęka Opatowska mają problem z utrzymaniem terenów zielonych. Powodem są niedobory w sprzęcie. Radny Henryk Rogalewski sugeruje natomiast, że dyrektorki szkół same są sobie winne i powinny ponieść koszty zakupu sprzętu.

Dyrektorzy placówek oświatowych problem z niedoborem kosiarek zgłaszali gminnym radnym podczas komisji objazdowej. Ci swoje wnioski przedstawili wójtowi. Jak przekazywali radni, problem występuje praktycznie wszędzie poza Trzebieniem. Radny Henryk Rogalewski twierdzi natomiast, że najgorsza jest sytuacja w Siemianicach i Łęce Opatowskiej, za co obwinia dyrekcję placówki.

Zdaniem Rogalewskiego dyrektor szkoły w Siemianicach Izabela Krzywańska "zafundowała" sobie kosiarkę, która nie nadaje się do używania w terenie, gdzie występuje duże zadrzewienie. Radny sugeruje także, że za uszkodzenie sprzętu, który służy w placówce po części odpowiedzialność ponosi właśnie dyrektor.

- Ja powiem panie wójtce jedno, jakby to było możliwe, obciążyć panią dyrektora i tego pana co obsługuje tę kosiarkę - sugeruje Rogalewski i wyjaśnia powody swojej propozycji.

- Trawa na trawę koszona. To ta kosiarka musi mieć chyba silnik odrzutowca, żeby uciągnęła to wszystko. Jak można tak zrobić? Żeby nie pozgarniać? Ten pan ma tyle pracy, że się nie może wyrobić. Nie rozumiem tego. Całe lato ma trawę i nie może się wyrobić? Trawę na trawę kosi i uważa, że to jest



Henryk Rogalewski sugeruje, że dyrektor szkoły odpowiada za uszkodzenie kosiarki

dobrze. Broń boże kupować ciągnik, bo to są wyrzucone pieniądze. Każdą jedną kosiarkę zjadę jak będę tak kosił - grzmiał radny podnosząc, że taka sytuacja występuje tylko w Łęce Opatowskiej i Siemianicach.

W odpowiedzi na uwagi radnych wójt Adam Kopis jasno stwierdza, że gmina nie powinna kupować kosiarek dla wszystkich placówek. Oświata bowiem i tak nie ma już kosztuje.

- Jeśli państwo mówicie, że wszędzie są potrzebne, nawet przy przedszkolach, to ja na tę chwilę powiem tak, że zdaję sobie sprawę z racjonalnego wykorzystywania budżetu, który mamy na oświatę - mówi Kopis przypominając, że na oświatę wydawane są miliony złotych.

Wójt zapowiedział jednak, że porozmawia z dyrektorkami szkół i poszuka rozwiązania problemu. Zapowiedziane rozmowy już się odbyły i - jak przekonuje wójt - ich efekt jest zadowalający.

- W jednej szkole (w Siemianicach) już jest wypracowana strategia, bo tam rzeczywiście przy orliku ten sprzęt się przyda i jest po uzgodnieniach z panią dyrektorem. Rzeczywiście tu nastąpi zakup sprzętu, nie za niewiedomo jaką kwotę,

tylko takiego, które pani dyrektor wygospodaruje w ramach własnych środków w tym budżecie, który otrzymuje z urzędu gminy - zapewnia wójt.

Okazuje się, że w pozostałych szkołach dyrekcja nie widzi potrzeby, aby gmina inwestowała w kosiarki.

- Jeśli chodzi o pozostałe placówki, panie dyrektor powiedziały, że czegoś takiego nie widzą dlatego, że tam gdzie jest potrzeba one na bieżąco takie kosiarki kupują. Pani dyrektor z Łęki Opatowskiej powiedziała, że na pewno pochyli się nad sprzętem w Piaskach, skoro jest tam tak źle. Natomiast problem poruszony w Rakowie i Siemianicach, to już mamy tą samą placówkę i tą samą panią dyrektora. W Opatowie było w porządku tak, jak pan Rogalewski powiedział, kulturalnie i należycie - wyjaśnia wójt.

Temat kosiarek to jednak nie jedyny związany z funkcjonowaniem placówek oświatowych problem, na jaki uwagę zwrócił Henryk Rogalewski. Radny ma wiele uwag do dyrektorek dwóch szkół, które wymieniał już wcześniej.

- Zachowanie pani dyrektora z Siemianic jest po prostu nienormalne i w dzisiejszych czasach nie do pomy-

ślenia. Jeśli ja, jako radny, zapytuję się pani dyrektor, bo jest problem pokoju nauczycielskiego, że się nauczyciele nie mieszczą. Dla mnie pytanie jest proste: czy aż tyle godzin wszyscy razem muszą spędzać? - re-lacjonuje swoją rozmowę z dyrektorem Krzywańską. Radny miał sugerować, że nauczyciele przecież mogą spędzać czas na dyżurach czy w świetlicy.

Rogalewski nie bardzo potrafił sprecyzować, o jakie zachowanie dyrektor szkoły w Siemianicach chodzi. Jak wyjaśniał, kiedy zapytał o to, ile nauczycieli jest na dyżurach, usłyszał, że "tylu, ilu potrzeba". Radny zastanawiał się także nad złożeniem interpelacji w sprawie zdyscyplinowania dyrektorek.

Radny nie podał jednak żadnych konkretów, jeśli chodzi o wysuwane przez niego oskarżenia pod adresem dyrektorki z Łęki Opatowskiej. Stwierdził jedynie, że podobnego problemu nie ma w żadnej innej placówce na terenie gminy, poza Siemianicami i Łęką. Radny zarzucał dyrektorkom niewłaściwe zachowanie względem jego osoby, kiedy zadawał im pytania. Szczegółów jednak nie doprosił się od niego nawet pozostała część rady gminy.

Szefowe szkół nie chcą komentować zarzutów radnego twierdząc jedynie, że jest to niepoważne zachowanie.

Mimo problemów, jakie poruszali radni, placówki oświatowe okazały się dobrze przygotowane do nowego roku szkolnego. Konflikt na linii Henryk Rogalewski - dyrektorki szkół to natomiast zupełnie inna sprawa i wydaje się, że rozwiązać go mogą tylko zainteresowane strony.

MS

REKLAMA

ORTO-TECH
ORTOPEDYCZNY PUNKT USŁUGOWY
62-800 Kalisz, ul. Szkolna 6, tel. (062) 75 75 606
www.orto-tech.pl

NPZ Realizujemy wnioski lekarskie ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia

WYKONUJEMY INDYWIDUALNE ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE WEDŁUG MIARY NA:

- protezy kończyn górnych i dolnych
- aparaty ortopedyczne
- kołnierze ortopedyczne
- pasy przepuklinowe
- obuwie ortopedyczne
- gorsety ortopedyczne

ENDOKRYNOLOG
Specjalista Andrzej Pajdowski

Choroby tarczycy, osteoporoza, endokrynologia ogólna i ginekologiczna, niepłodność, menopauza, andropauza, zaburzenia potencji, nadmierne owłosienie, otyłość, badania hormonalne.

Badania USG-tarczycy, jamy brzusznej, ginekologiczne ciąży, piersi, jąder, prostaty. Biopsje - (punkcje)piersi i tarczycy pod kontrolą USG z dokumentacją zdjęciową.

Ostrzeszów, ul. Wł. Gomułki 44, rej. 535 205 206, 1 i 3-piątek miesiąca
Kępno ul. Szpitalna 7 (Szpital) rej. 535 205 206

BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW
Jacek Gorzelanny tel. 695 406 765

REMEDIUM
PROFESJONALNA POMOC PSYCHOLOGICZNA

OŚRODEK DIAGNOSTYCZNO - TERAPEUTYCZNY
- zapraszamy do zapoznania się z pełną ofertą na naszej stronie internetowej -
www.pomocpsychologiczna.com.pl

OSTRZESZÓW ul. Harcerska 8 Rejestracja: 62 730 10 78 KĘPNO ul. Graniczna 21a

Biorezonans
Alicja Hącia

Biorezonans - Diagnostyka i Terapia pozwala wykryć i usunąć z organizmu:

- boreliozę
- bakterie
- wirusy
- pasożyty
- metale ciężkie
- toksyny
- pleśnie
- grzyby

Promocyjne ceny
USUWANIE PRZYCZYŃ SCHORZEŃ

98-400 Wieruszów
ul. Cmentarna 15
tel. 694 649 500

www.biorezonanswieruszow.pl
kontakt@biorezonanswieruszow.pl

Diagnostyka wykonywana na sprzęcie renomowanej Szwajcarskiej firmy TB-Elektronics F-SCAN
Rejestracja telefoniczna oraz na stronie biorezonanswieruszow.pl

KĘPNO Stypendia starosty rozdane

NAJWYBITNIEJSI UCZNIOWIE DOSTALI STYPENDIA

Wysoka średnia i dobre zachowanie to nie wszystko, czym wyróżniło się 13 uczniów, którzy otrzymali stypendia starosty kępińskiego. Wśród nagrodzonych są znakomici sportowcy, społecznicy czy muzycy. Swoje pasje uczniowie skutecznie łączą z obowiązkami szkolnymi.

Dyrektorzy prowadzonych przez powiat kępiński placówek oświatowych wytypowali wybitnych uczniów ze swoich szkół, którzy po weryfikacji przez zarząd powiatu otrzymali stypendia starosty kępińskiego. Uroczyste wręczenie stypendiów odbyło się 9 bm. Uczniowie, aby móc otrzymać wsparcie finansowe musieli uzyskać średnią minimum 4,0 i mieć zachowanie



przynajmniej dobre. Ci, którzy zostali nagrodzeni zrobili jednak dużo więcej i to nie tylko dla swoich szkół. Stypendia trafiły do uczniów z wybitnymi osią-

gnięciami w wielu dziedzinach. Poza osiągnięciami naukowymi nagrodzeni uczniowie to sportowcy reprezentujący gminę i powiat na rozmaitych szczeblach

konkursach, działacze społeczni i utalentowani wokaliści.

Zadowolony ze zdolnej młodzieży nie krył wręczający stypendia przewodni-

czący rady powiatu kępińskiego Stanisław Baliński. - Jest nam bardzo miło, że po raz kolejny możemy spotkać się z grupą młodzieży, która świeci przykładem

- podkreślał. - Swoimi ambicjami, pasją prowadzicie do tego, że jesteście jednymi z najlepszych, o czym zdecydowali wasi dyrektorzy. Wasza postawa, wasze zaangażowanie wpływa na to, że w jakiś tam sposób, symboliczny w niektórych wypadkach, ale możemy was wyróżnić i nagrodzić. Myślę, że bycie wielkim zależy od was, bycie kimś. Każdy ma swój cel - mówi przewodniczący. Baliński podkreślał także, że ilość uczniów z ponadprzeciętnymi osiągnięciami w powiecie kępińskim cały czas rośnie.

Stypendia, które w poniedziałek wręczono w starostwie powiatowym mają pomóc młodzieży w dalszym rozwijaniu swoich pasji. Uczniowie przez cały rok szkolny będą otrzymywać co miesiąc po 150 zł. **MS**

TABOR WIELKI Gmina dołożyła do nowego wozu

OCHOTNICY W KOŃCU DOCZEKAJĄ SIĘ SAMOCHODU

Zwiększenie dotacji na rzecz OSP w Taborze Wielkim o blisko 33 tys. zł było konieczne, aby jednostka mogła kupić nowy samochód pożarniczy. Radni jednogłośnie opowiedzieli się za wsparciem dla strażaków. Druhowie natomiast na wóz czekają od lat.

Gmina Bralin przekazała OSP w Taborze Wielkim dotację w wysokości 70 tys. zł na zakup lekkiego samochodu pożarniczego. Sama jednostka z własnych środków przeznaczyła na ten cel 10 tys. zł. Strażacy otrzymali także dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego, jednak i to nie wystarczyło. Do pierwszego przetargu na nowy wóz nikt się nie zgłosił. W kolejnym wpłynęła oferta, która - jak wyjaśnia wójt Bralina - przewyższała zabezpieczoną kwotę.

Ogłosili drugi przetarg i kwota, którą otrzymali od



Prezes OSP Jan Trojak (drugi z lewej) nie ukrywa, że samochód jest strażakom niezbędny. Na zdjęciu podczas otwarcia wyremontowanej remizy, przy symbolicznej miniaturowej nowemu wozu.

firmy, która się zgłosiła, jest powyżej 200 tys. Liczyli na to, że będzie to około 180-190 tys. Kwestia była czy dokładamy, czy unieważniamy - mówi Roman Wojtysiak. Ostatecznie zapadła decyzja o dołożeniu brakujących 32,9 tys. zł z budżetu gminy. Czasu jednak było niewiele.

- Stąd też ta sytuacja w trybie nadzwyczajnym, bo tam były dwa dni na przesłanie deklaracji, czy dołożymy, czy nie. Do tego jednak trzeba decyzji rady, bo trzeba zwiększyć kwotę dotacji - wyjaśnia wójt gminy.

Radni 8 września jednogłośnie zdecydowali, że kwota

dotacji zostanie zwiększona. Teraz więc tylko kwestią czasu jest, kiedy lekki wóz pożarniczy trafi do jednostki.

Prezes OSP Tabor Wielki nie kryje zadowolenia z faktu, że jednostka otrzyma niezbędny sprzęt. Jak podkreśla Jan Trojak, strażacy

mogą pochwalić się wspaniałą historią, z brakiem samochodu natomiast zmagali się od lat.

- OSP Tabor Wielki powstała w 1932 roku. W latach 60-tych była najbardziej prężną jednostką w powiecie kępińskim, wygrywała wszystkie zawody. Jako jedyni w 1960 roku dostali sztandar. Wówczas żadna jednostka w powiecie tego nie miała - przypomina historię Trojak. Wcześniej druhowie dysponowali samochodem lublin, który został wyremontowany ich własnym nakładem. W 1985 roku jednak z konieczności pojazd został sprzedany ze względu na zbyt duże spalanie (ok. 30 l. na 100 km).

- Od tego czasu nie było nawet remizy, bo stara się na to nie nadawała - wspomina prezes. Od ubiegłego roku jednak strażacy mają już nową remizę. Teraz brakuje więc już tylko samochodu.

- Oczekujemy na ten samochód, wnioskowaliśmy już dawno - mówi Jan Trojak i dodaje, że bez wsparcia, jakie otrzymali ze strony powiatowego i gminnego zarządu OSP o nowym wozie mogliby zapomnieć.

- Dużo szczęścia mieliśmy, że na 30 samochodów 3 są w powiecie kępińskim. Nie ma takiego drugiego powiatu w województwie - przyznaje. - Zasluga duża w tym naszego prezesa powiatowego Michała Błażejewskiego i prezesa zarządu gminnego w Bralinie Marka Frasa. Bez ich poparcia nie mielibyśmy tego samochodu.

Jednostka poza wyłożonymi już na zakup 10 tys. będzie musiała zapłacić jeszcze 5 proc. od wartości przetargu, co daje około 11 tys. zł. Jak jednak mówi prezes Trojak, OSP dysponuje odpowiednimi środkami.

MS

REKLAMA

SKŁAD opału
WH
WOJCIECH HEISING
TRANSPORT
MATERIAŁÓW SYPKICH DO 25 TON
SKUP I SUSZENIE ZBÓŻ
MNICHOWICE 20
tel. 62 78 122 13,
607 765 396
www.heising.pl

KAMIENIARSTWO
KUŹNIK - KĘPNO
ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1958
NAGROBKI - SCHODY - PARAPETY
ZIMOWA PROMOCJA!!!
SZEROKI WYBÓR KAMIENIA
TEL. 606 68 39 48, 602 511 136 **RAJTY**

AUTO-KOMIS
Tadeusz Hojenski
Chojećin 6 d, tel. 62 781 29 65
URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ODBIÓR U KLIENTA GRATIS
POMOC DROGOWA - WYNAJEM SAMOCHODÓW

SPRZEDAŻ I MONTAŻ DRZWI I OKIEN
pcv, aluminium, drewno, okna dachowe, bramy garażowe
"TOM-BUD"
www.oknatombud.pl
NAJNIŻSZE CENY!!!
NAJLEPSZA JAKOŚĆ
MONTAŻ
• rolet zewnętrznych i wewnętrznych
• żaluzji, rolosów
• boazerji pcv
• moskitiery
TOM-BUD Tomasz Łuczak
tel. 62 581 03 01, 601 756 467
tombud@autograf.pl

W rocznicę napaści wojsk sowieckich na Polskę ZADANO KOLEJNE RANY



Wrzesień dla Polski nie jest miesiącem szczęśliwych rocznic. 17 dni temu staliśmy w tym samym miejscu wspominając napad na Polskę wojsk III Rzeszy. Dzień dzisiejszy 78 lat temu był równie straszny, a jego konsekwencje rozciągnęły się do ostatniej dekady XX wieku - mówił podczas rocznicy napaści wojsk sowieckich na Polskę burmistrz Piotr Psikus.

Podczas niedzielnych obchodów burmistrz przypomniał uwarunkowania historycznego, w jakich doszło do napaści. - Nie było na świecie już Marszałka Józefa Piłsudskiego, nie by-

ło generała Tadeusza Rozwadowskiego, których bolszewicy bali się jak ognia - mówił Piotr Psikus. - Krwawiąca od ponad dwóch tygodni Rzeczpospolita zaczęła doznawać kolejnych ran. Ze wschodu wlało się w pierwszym rzucie 600 tysięcy żołnierzy ukierunkowanych na eksterminację polskich wojskowych, bezwzględne zajęcia kolejnych obszarów i niszczenie wszystkiego co mogłoby osiągnąć któreś z celów zaburzyć.

Podczas apelu przed pomnikiem na kępińskim rynku złożono kwiaty i zapalono znicze.

MS



PRZEDSZKOLE NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE



Dzięki prowadzonej w czasie wakacji rozbudowie Przedszkola Samorządowego nr 4 w Kępnie gmina wzbogaciła się o nowy oddział dla dzieci 3- i 4-letnich. Placówka wzbogaciła także swoją ofertę o szereg zajęć dodatkowych.

Przedszkole Samorządowe nr 4 w Kępnie to po przebudowie obiekt na miarę potrzeb. Inwestycja, którą wykonywano w czasie wakacji kosztowała ponad 724 tys. zł. Samorząd pozyskał na rozbudowę dofinansowanie w wysokości 558 tys. zł.

Placówka wzbogaciła się o nową salę dydaktyczną, łazienkę czy szatnię, na tym jednak nie koniec. Kępińskie przedszkole jest jedynym na terenie gminy w pełni dostosowanym do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Placówka oferuje zajęcia terapeutyczne takie jak dogoterapia, gimnastyka korekcyjna, czy socjoterapia. Wzbogacenie oferty także nie odbyło się bez udziału środków zewnętrznych. Kępiński samorząd pozyskał na ten cel 240 tys. zł.

Efekty rozbudowy przedszkola widoczne są już od początku roku. Nowy rok

szkolny, dzięki powstaniu oddziału dla 3-latków i 4-latków rozpoczęło o 25 dzieci więcej.

Gmina Kępno także dzięki przeprowadzonej przebudowie zapewniła, jak mówi naczelnik wydziału oświaty Małgorzata Frala-Kędzior, opiekę przedszkolną wszystkim dzieciom.

- Żadne dziecko z gminy Kępno nie zostało bez miejsca przedszkolnego z jedną uwagą. Nie wszystkie dzieci dostały się do przedszkola tam, gdzie się rekrutowały. Placówki na terenie miasta Kępna cieszą się o wiele większym zainteresowaniem niż oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych na terenie wiejskim. Czyli wniosek taki, że ktoś nie dostał się do przedszkola miejskiego, ale wtedy wskazywaliśmy zgodnie z prawem, że może owszem skorzystać z wychowania przedszkolnego, ale na przykład w placówce umiejscowionej w Osinach. Osiny to raptem 2 km od Kępna. Jeżeli rodzic faktycznie ma potrzebę zaopiekowania się swoją pociechą, to takie warunki faktycznie gmina stworzyła - zapewnia.

MS

www.szkolaprofesja.pl

Zespół Szkół

PROFESJA

dla Dorosłych

Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe (KKZ), Policealna Szkoła Zawodowa oraz Opieki Medycznej, Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

Opiekun Medyczny - 1 rok
Dla osób z dużym zasobem empatii. Zawód poszukiwany, dający bardzo dużo praktycznych umiejętności i co ważne **Nauka ZA DARMO***. Jest to zawód medyczny podległy Ministerstwu Zdrowia.

Technik Rachunkowości
Tzw. „Mały Księgowy”. Nabycie praktycznych umiejętności obsługi księgowej i programów InSERT. Nauka trwa 2 lata.
Osoby z zawodem Technik Ekonomista uczą się tylko 10 m-cy :)

Technik Usług Fryzjerskich
Dla osób z tytułem fryzjer kurs KKZ w 9 m-cy.
FRYZJER
Nauka 10 miesięcy. Zajęcia prowadzimy w pracowni i w salonie fryzjerskim :)

Technik Mechatronik
Nowoczesny zawód z dużymi możliwościami. Nauka w systemie zaocznym sob-niedz powoduje, że uczyć może się każda osoba niezależnie od wieku, doświadczenia i wykształcenia.

Technik Pojazdów Samochodowych
Jedno z wymagań dla Diagnosty Samochodowego. Dla osób z wykształceniem po szkole zasadniczej mps lub eps trwa 12 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.

Technik Mechanik
Osoby z wykształceniem po ZSZ oos lub ślusarz nauka na KKZ trwa 9 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.

Technik Odlewnik
Dla osób z wykształceniem operator maszyn i urządzeń odlewniczych nauka trwa 9 m-cy.

Technik Żywności i Usług Gastronomicznych
Technik Technologii Żywności
Kucharz, piekarz, wędliniarz i cukiernik uczą się 10 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.

Technik Handlowiec
Osoby po ZSZ z zawodem sprzedawca na KKZ tylko 10 m-cy. Pozostałe osoby 2 lata.

Technik Elektryk
Dla osób z tytułem elektryk KKZ z E.24 9 m-cy. Dla osób z innym wykształceniem to niecałe 2 lata.

Florysta - 1 rok Nauka ZA DARMO*
Kompetencje zawodowe wykorzystywane w życiu codziennym i w pracy zawodowej. Dla osób, które chcą rozwijać swój zmysł estetyki i piękna.

JEST CZAS NA NAUKĘ
częściej chodzisz - mniej płacisz
Nasz autorski projekt „NAUKA SIĘ OPLACA”, dzięki któremu otrzymaliśmy Laur Kryształowy HIT 2016

LO i KKZ za darmo lub z dużymi rabatami!

Profesja na tablicy -
w kolejnych wydaniach prezentujemy nasze zawody

Technik Technologii Drewna

Dla osób, które posiadają zawód „stolarz” jest to szybka szansa zdobycia tytułu technika. Tytuł technika jest traktowany jako równorzędny z tytułem „mistrza w zawodzie”. Również osoby z innym wykształceniem mogą zdobyć kwalifikację A.50. Organizacja i prowadzenie procesów przetwarzania drewna.

Po ukończeniu kursu słuchacze zdają w naszym ośrodku egzamin zawodowy OKE :)

Kurs jest organizowany w formie sobota-niedziela.

UWAGA ! Zmiana adresu sekretariatu :)

Siedziba szkoły: 63-700 Krotoszyn, ul. Osadnicza 2A ;

tel. 797 001 656 wew. 1 - 5; sekretariat@szkolaprofesja.pl

We wszystkich kwalifikacjach egzaminy OKE przeprowadzamy w naszych pracowniach ponieważ jesteśmy ośrodkami egzaminacyjnymi OKE

Pierwsze przymiarki do wyborów samorządowych

WŁADZA JAK NARKOTYK?

Burmistrz Kępna nie ma wątpliwości, podobnie wójtowie Baranowa i Trzcinicy. Włodarz Bralina ma różne plany, decyzji nie podjął jeszcze wójt Łęki Opatowskiej, raczej na tak jest wójt Perzowa. Za rok z hakiem czekają nas kolejne wybory samorządowe.

KĘPNO Psikus: Tak, zamierzam

Dzwonimy do burmistrza Piotra Psikusy, ten jest akurat w drodze do Warszawy. A że służbową limuzynę prowadzi kierowca, bez większego problemu namawiamy go na krótką i - jak się okazuje - bardzo oszczędną w słowach rozmowę.

Kiedy pytamy o plany związane z nadchodzącymi wyborami, burmistrz nie ma wątpliwości. - Tak, zamierzam startować w przyszłorocznych wyborach samorządowych - wyznaje. Potencjalnych kontrkandydatów na razie nie zna. - Nie znam i nie interesuję się tym w tej chwili - przekonuje. Nie chce też odpowiedzieć na pytanie, czy będzie startował z własnego komitetu, czy też jego kandydaturę wystawi jakaś partia. - Będę w wyborach samorządowych startował. To moja odpowiedź - ucina.

Kiedy pytamy, na ile wiarygodna jest plotka jakoby czynił starania, aby znaleźć się w szeregach partii Polska Razem, zapada (chyba kłopotliwie) milczenie. - Nie komentuję żadnych informacji na ten temat - odpowiada burmistrz. - Zajmuję się w tej chwili sprawami samorządu, byłem dzisiaj rano w Komendzie Wojewódzkiej PSP na spotkaniu z komentantem dotyczącym samochodu OSP dla gminy Kępno - próbuje zmienić temat. (...) - Ja nie wiem, skąd się panu takie informacje rodzą - po jakimś czasie dodaje. - Nie mam komentarza do tego pytania.

I jakie są wyniki tego spotkania? - nie kryjemy zainteresowania.

- Nie będę w tej chwili przekazywał żadnych informacji na ten temat - słyszymy. - Ja jestem w tej chwili w drodze do Warszawy na spotkanie zarządu Związku Miast Polskich. To jest moja odpowiedź na pana trzecie pytanie.

A co z tym partyjnym poparciem? Burmistrz odpowiada, że trzeba zaczekać na nową ordynację wyborczą. - Ale gdyby się nie zmieniła, to co wtedy? - nie ustępujemy.

- Będę startował w przyszłorocznych wyborach samorządowych - powtarza jak mantrę Psikus. - Jest pan pierwszą osobą, która mnie o to pyta, nikt jeszcze na ten



temat ze mną nie rozmawiał. Ja się nie pcham, żeby na ten temat rozmawiać, zajmuję się bieżącymi sprawami samorządu.

Kiedy pytamy, czy dobrym burmistrem byłaby poseł Andżelika Możdżanowska, w koalicji z którą Piotr Psikus szedł po zwycięstwo w ostatnich wyborach, burmistrz ucieka od tego pytania. - W żaden sposób nie odniosę się do tego pytania - przekonuje. Dlaczego? - Nie mam zamiaru rozmawiać w ten sposób o wyborach samorządowych - przyznaje. (...) - Nie miałem dawno kontaktu z panią poseł Możdżanowską, już dłuższy czas nie rozmawialiśmy, nie wypowiadam się na ten temat.

Czy wystartuje pani w wyborach na burmistrza Kępna? - pytamy byłą burmistrz Anielę Kempę. - Nie podjęłam jeszcze decyzji, ale bacznie obserwuję wszystko co dzieje się w gminie i okolicy - słyszymy odpowiedź. - Uważam, że obecny burmistrz się nie sprawdza i najwyższy czas na zmiany i to duże zmiany. Chociaż jestem przekonana, że następcy będą mieć trudno, bo gmina będzie bardzo zadłużona. Dostał gminę na plusie, a zostawi komus, ktokolwiek inny będzie burmistrem, na ogromnym minusie. Można dobrze rządzić, gdy ma się dużo pieniędzy i łatwo się je wydaje na lewo i prawo - dodaje.

Czy w wyborcze szranki stanie poseł Możdżanowska? Ta nie chce odpowiedzieć w sposób zero-jedynkowy na zadane w ten sposób pytanie.

- Ja rozumiem politykę jako służbę ludziom; w samorządzie służbę mieszkańcom - wyznaje. - Dlatego o to proszę pytać mieszkańców - jeśli takie będzie oczekiwanie to jak najbardziej poprowadzę ich do zwycięstwa. Kępno zasługuje na skutecznego i odważnego lidera, uwzględniającego przede wszystkim głos mieszkańców i dbającą zarówno o inwestycje, jak i portfele mieszkańców.

Fotel burmistrza nie marzy się za to byłemu staroście Włodzimierzowi Mazurkiewiczowi, dziś dyrektorowi Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego. - Nie, takie plany miałem raz, potem

nigdy nie miałem i teraz też nie mam - wyznaje. Nie oznacza to jednak, że nie jest zainteresowany dalszym funkcjonowaniem w samorządzie, ale tym powiatowym. - Jestem jedynym radnym powiatowym, który zasiada w radzie przez wszystkie kadencje i w najbliższych wyborach też zamierzam startować do Powiatu - deklaruje. Problem - jak mówi - polega jednak na tym, że dziś kompletnie nie wiadomo, jak będzie wyglądał kodeks wyborczy. - My spotykamy się, rozmawiamy, ale w ciemno - tłumaczy. - Trzeba przyjąć dwa warianty. Jeden jest taki, że będzie to co jest, przy jakiś niewielkich zmianach. Drugi, to taki, że w gminach powyżej 20 tys. będą listy polityczne. Wówczas nie będzie możliwości wystawienia listy przez Wspólnotę Samorządową. Wtedy pójdziemy pod szyldem PO - analizuje.

Czy Wspólnota (lub PO) będzie miała swojego kandydata na burmistrza? - Tego nie wiem. Są dwie możliwości, trzeba też patrzeć na kandydatów. Praktycznie jak na razie nikt się nie zadeklarował - pada odpowiedź. - Tu mogą być dwie opcje: albo poprzemy jednego z kandydatów, albo sami kogoś wystawimy. W Kępnie, sądzę że trzeba będzie szukać rozwiązań idących w kierunku poparcia któregoś z kandydatów - wyznaje.

Nie można więc wykluczyć, że takiego poparcia udzielić Piotrowi Psikusowi - sugerujemy. - Niczego nie mogę wykluczyć, ale to też jest trochę tak, że muszą być dwie strony zainteresowane - mówi Mazurkiewicz. A czy jakieś rozmowy są między wami prowadzone? - dociekamy.

- Ja rozmawiam z burmistrem, ale to są najczęściej rozmowy między Departamentem Kultury a Burmistrem Kępna - pada wymijająca odpowiedź.

- Ale interesują nas rozmowy, które byłyby przymiarką do wyborów - uściślamy.

- Rozmawiamy o wszystkim, także na tematy polityczne, ale nie jestem upoważniony, żeby te rozmowy ujawniać - odpowiada Mazurkiewicz.

Gdyby te wybory przynio-

sły Wspólnocie zwycięstwo w powiecie, czy macie już swojego kandydata na starostę? - pytamy.

- Pytanie jest dla mnie trudne, dlatego że tym starostą byłem - nie ukrywa Mazurkiewicz.

- Czyli jest pan potencjalnym kandydatem na starostę - sami próbujemy odpowiedzieć na zadane pytanie.

- Tak sądzę, że to ugrupowanie, które mnie popierało, jedno i drugie, że będzie mogła kandydaturę wysuwać, natomiast ja powtarzam: to jest dziś pisanie palcem po wodzie. Ale absolutnie tego nie wykluczam - wyjawia radny. Nie wie jednak, jak w całej tej układance, miejskiej i powiatowej, zachowa się (chwiejne jak nigdy) Powiatowe Forum Społeczno-Gospodarcze. I co się stanie, jeżeli w samorządach powyżej 20 tys. kandydat na burmistrzów będą musieli startować z list partyjnych. - Z jakiej wystartuje Psikus, a z jakiej Możdżanowska? - pada nurtujące wielu pytanie.

Potencjalnym kandydatem na burmistrza jest lider lokalnej Nowoczesnej Marcin Tyc, do czego namawia go poseł Adam Szłapka. - Jest bardzo dobrym kandydatem, dobrze przygotowanym, na burmistrza - wyznaje. - Będę do tego namawiał Marcina, ale oczywiście jesteśmy gotowi do rozmów. Moim zdaniem jest dobrym kandydatem i na pewno Kępno by zyskało, gdyby miało takiego burmistrza - dodaje.

Sam Tyc nie ukrywa, że taką propozycję otrzymał i toczą się w tej sprawie rozmowy. - Jeszcze nie jest nic ustalone - przekonuje. - Nie zaprzeczam i nie potwierdzam, natomiast jest jeszcze troszeczkę czasu...

A jeśli nie on, czy Nowoczesna będzie miała swojego kandydata, czy też zdecyduje się na poparcie kogoś innego? - Generalnie będziemy próbować wystawić swojego kandydata, natomiast jeżeli stwierdzimy, że inny kandydat będzie po naszej myśli, to jak najbardziej, jest też rozważana sytuacja poparcia takiego kandydata - mówi Tyc.

- Ale potencjalnym kandydatem jest zazwyczaj lider - sugerujemy. - Aczkolwiek nie jest to przesądzone - słyszymy.

ŁĘKA OPATOWSKA Kopis: Nie podjąłem decyzji

Czy będzie się pan ubiegał o reelekcję w najbliższych wyborach? - pytamy wójta Łęki Opatowskiej. - Nie podjąłem jeszcze takiej decyzji, z jednej strony ze względów osobisto-rodzinnych, z drugiej ze względu na to, jak ma wyglądać przyszłość

- odpowiada Adam Kopis. - Zostawiam to też w jakimś stopniu ocenie wyborców - przekonuje, podkreślając, że systematycznie spotyka się z mieszkańcami, co pozwala mu poznać też ich opinie na temat jego władzenia gminą. - Nie ma ludzi niezastąpionych - kokietuje. - Czy moja praca przez te niespełna trzy lat spełnia oczekiwania chociażby znaczącej części mieszkańców? - głośno się zastanawia.

Potencjalni kontrkandydaci? - Nie mam na chwilę obecną takiej wiedzy, by ktoś konkretny zamierzał startować - pada odpowiedź. - Nie chcę też rozpowszechniać jakichś przekazów plotkarskich, bo tego nie znoszę. Wolę bezpośrednio otrzymywać i przekazywać informacje. Myślę natomiast, że przedsiębiorczość, kreatywność i gospodarność mieszkańców spowodują, że gmina dalej będzie się rozwijać.

BRALIN Wojtysiak: Mam szersze plany

Wójt Bralina Roman Wojtysiak przypomina, że swoje stanowisko w tej sprawie przedstawił już na ostatniej sesji absolutyjnej. - Ja mam na tę chwilę szersze plany, jeśli chodzi o wybory samorządowe, ale jeśli nabiorę przeświadczenia, że osoby, które chciałyby kandydować nie dają gwarancji rzetelności i uczciwości, to ja będę startował - informuje.

Szersze, czyli jakie? Chce pan być starostą? - pytamy. - Nie mam planów być starostą - twierdzi Wojtysiak. - Może będę tylko radnym powiatowym, nie wiem. Na tę chwilę trudno mi przesądzić - tłumaczy. Ja tu jestem trzy kadencje i wiem, że kiedyś będę musiał stąd odejść. I chciałbym to zrobić w taki sposób, żeby to było cywilizowane. Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść. Ale też nie może być tak, że w sumie się w tej gminie napracowałem, naszarpałem, mam jakieś osiągnięcia i pewnie jakieś małe porażki i teraz nagle by się okazało, że składam deklarację, że nie, dziękuję, nie startuję i zrobiliby się tu bałagan. Jeżeli uznam, że nie ma kandydatów na tę funkcję, którzy dają gwarancję rzetelności, zaangażowania i uczciwości, to będę starował na czwartą kadencję - przekonuje

Boi się pan, że może się pojawić ktoś, kto wszystko zepsuje? - dopytujemy. - Tak, obawiam się. Nie będę ich wymieniał z imienia i nazwiska, ja się obawiam ludzi, którzy w żaden sposób nie przykładają się do tego żeby budować, tylko burzyć - mówi Wojtysiak. Pytamy czy znane są wojtowi nazwiska ewentualnych kandydatów. - Myślę,

że parę osób będzie chciało startować, ale nie wiem - przekonuje. On sam, jak mówi, z ringu uciekać jednak nie zamierza. - Ja mam prawo chodzić po tej gminie z podniesioną głową - dodaje.

W poprzednich wyborach Wojtysiak zmierzył się zwycięsko z Piotrem Hołosem. Czy i teraz dojdzie do starcia między nimi? - To jeszcze za daleko - odpowiada Hołós. - To nie jest kwestia stania z buławą w nocy, ale przemyślanej i odpowiedzialnej decyzji. Na pewno w wybory zaangażowany będę, natomiast jaka będzie moja rola w tych wyborach, to dziś trudno o tym mówić. Zobaczymy, jak się sytuacja będzie rozwijała w środowisku, co się będzie działo, jacy będą kandydaci. To wszystko są naczynia połączone. To nie jest kwestia jakiś chorych ambicji - zapewnia.

A w sytuacji, która jest bardzo prawdopodobną, że o reelekcję ubiegać się będzie wójt Wojtysiak? - pytamy. - Jeżeli taka będzie wola środowiska, mojego otoczenia, żeby pomóc temu który startuje przeciwko niemu, to pomogę, natomiast będzie taka wola żebym wystartował, to trzeba czuć ten oddech na sobie, to się nie uchylam. Jeżeli będzie taka potrzeba, wtedy taką rękawicę podniosę. Jestem głęboko przekonany o konieczności dokonania zmian w Bralinie. Ale decyzji na razie nie podjąłem.

Czy fotel wójta Bralina marzy się radnemu powiatowemu Ryszardowi Dachowskiemu?

- Nie, ludzie tak mówią - odpowiada radny. - Najpierw, że będę startował na dyrektora szpitala. Później, żebym został wójtem w Rychtalu. Ludzie mnie chcą, bo mnie znają i wiedzą, że byłbym dobrym wójtem. A ja na razie ani o tym nie myślę. Nie, nie będę startował na wójta Bralina. Będę startował do rady powiatu.

PERZÓW Froń: Jeżeli gmina się będzie rozwijać?

Wójt Perzowa Danuta Froń nie ukrywa, że „jeżeli wszystko w gminie będzie się dobrze rozwijało” - wystartuje w kolejnych wyborach. - Ostatecznej decyzji jednak jeszcze nie podjąłem - przestrzega. Innych kandydatów jak na razie nie zna, choć przypomina, że w poprzednich wyborach było ich wielu. Ale ostateczna decyzja należy do mieszkańców. - To właśnie mieszkańcy oceniają pracę wójta i wszystko jest weryfikowane przy wyborach, tak że zostawmy to w ich rękach - apeluje.

BARANÓW Lewandowska -Siwek: Nie politykować

Swoich planów związanych ze startem w wyborach nie kryje za to wójt Baranowa Bogumiła Lewandowska-Siwek. Nie uważa jednak, aby start pod jakimkolwiek szyldem politycznym był dobrym rozwiązaniem.

- Nie będę ubiegać się o poparcie żadnej partii, bo to nie stanowisko polityczne - wyznaje. - Jestem i chcę być wójtem wszystkich moich mieszkańców, niezależnie od poglądów politycznych czy innych. Tu zupełnie nie potrzeba politykować, tylko pracować - dodaje.

Krystyna Lipska, przez jakiś czas przewodnicząca rady gminy w Baranowie, nie ma o Bogumile Lewandowskiej-Siwek najlepszego zdania i wielu typuje ją jako potencjalnego konkurenta obecnej wójt w przyszłorocz-

nych wyborach. Czy rzeczywiście ma takie plany? - Myślę, że jest jeszcze za wcześnie. Nie myślałam o tym. Decyzji nie podjęłam. Ani tak, ani tak - odpowiada.

Radny Jan Wawrzyniak, były sekretarz Marek Potarzycki? A może opozycyjny radny Piotr Marciniak stanie w wyborze szranki? - Nie mam planów kandydowania na stanowisko wójta - odpowiada Marciniak. - Jestem zaskoczony, że pan do mnie dzwoni.

TRZCINICA Hadzik: Mam dużo do zrobienia

Czy o kolejnej kadencji myśli wójt Trzcinicy? - Tak, mam jeszcze dużo do zrobienia. Tych prac jest na dwie kadencje. Oczywiście zadecydują mieszkańcy - odpowiada Grzegorz Hadzik. Jak inni zwraca jednak uwagę na fakt, że wiele zależeć będzie od nowej ordynacji

wyborczej, która może przynieść istotne dla zainteresowanych wyborami zmiany.

Czy będzie jedynym kandydatem? - Nie wiem, natomiast ja mam taką świadomość, że im więcej w gminie spraw pozalatwianych, pewnie ktoś się tam pojawi - mówi wójt. - Słyszałem o wielu - dodaje. Kiedy pytamy o nazwiska, mówi, że ich nie zna. - Bo nie wiem. Zobaczymy. Robimy swoje, a co będzie to będzie, czas pokaże.

Czy potencjalnym kontrkandydatem Hadzika mógłby się okazać radny powiatowy Tomasz Gatner, tym bardziej, że - jak wieść gminna niesie - panowie jakoś za sobą nie przepadają. - Za wcześniej, żeby mówić na ten temat - przekonuje radny. - Na dzisiaj to nie myślę na razie o tym. Myślę o pracy, gdzie jestem i tyle. Nie biorę tego pod uwagę.

A w Rychtalu? O tym w następnym wydaniu.

Jerzy Bińczak

Z POLITYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA



Posel Tomasz Ławniczak (PiS)

Posel Tomasz Ławniczak przyznaje, że PiS nie ma jeszcze żadnych propozycji personalnych, jeśli chodzi o wybory samorządowe. Nie wyklucza jednak, że niekoniecznie wszędzie wystawi swoich kandydatów na burmistrzów. Może być bowiem np. tak, że „przyłącza się do jakiejś innej drużyny”. - To pozostawiam ocenie członków poszczególnych komitetów - przyznaje. Pewne jest za to, że będą mieć swoją listę do rady powiatu.

Czy PiS jest w stanie poprzeć kandydaturę burmistrza Psikusy?

- Teraz nie odpowiem na to, ponieważ również to będzie zależało od nastawienia tutejszego komitetu do samej osoby pana burmistrza Psikusy, jak i od stanowiska parlamentarzystów i zarządu okręgowego wobec tej kandydatury - mówi Ławniczak.

- A czy takie rozmowy się toczą? - pytamy. - Nie, nie toczą się - pada odpowiedź.



Posel Bożena Henczyca (PO)

Czy swoje piętno na przyszłorocznych wyborach będzie chciała odcisnąć w Kępnie największa z opozycyjnych partii - Platforma Obywatelska? Czy będzie miała swojego kandydata na burmistrza Kępna? - pytamy.

- Na pewno PO wystawi kandydatów na burmistrza i na wójtów, wystawi lub poprze jakiegoś kandydata - deklaruje poseł Bożena Henczyca.

Wszędzie? - dopytujemy. - Póki co zakładamy, że wszędzie. Natomiast wszystko zależy od tego, jakie będą zmiany w ordynacji wyborczej - pada odpowiedź.

Czy PO ma więc już jakieś skryształizowane kandydatury? - Tak. Są gminy, gdzie mamy już prawie że podjęte decyzje - wyznaje Henczyca. Gdzie? - Te, które znamy najbardziej, z tych środowisk, z których się wywodzimy - odpowiada. Perzów, Trzcinica? - Tak, w tych gminach mamy kandydatury na te stanowiska i teraz tylko czekamy, ażeby ci kandydaci wyrazili taką ostateczną zgodę - słyszymy. To aktualni wójtowie? - Niekoniecznie - odpowiada Henczyca.

- A Baranów, tam też będziecie mieć swojego kandydata? - dopytujemy.

- Chcemy jako PO aktywnie uczestniczyć w wyborach we wszystkich samorządach - pada wymijająca odpowiedź.

- Pytałem o Baranów. Czy Bogumiła Lewandowska-Siwek może być kandydatem PO na wójta? - dociskamy.

- Albo wystawimy, albo poprzemy kandydatów - kruczy posłanka.

- Czy mam rozumieć, że nie jest pewne, że PO po drodze z Lewandowską w Baranowie? - dopytujemy.

- Nie, dlaczego - mówi posłanka.

Kiedy pytamy, czy PO mogłoby poprzeć kandydaturę Marcina Tyca z Nowoczesnej na burmistrza, chyba wprowadzamy panią poseł w pewne zakłopotanie.

- Dążenia opozycji są takie, aby ogólnie opozycja miała swojego jednego kandydata, natomiast jak to wszystko będzie wyglądało, za wcześnie o tym mówić - mówi Henczyca.

- A czy rozważacie poparcie obecnego burmistrza? - pytamy.

- Niczego nie możemy wykluczyć - mówi posłanka.

- A prowadzone są jakieś rozmowy w tym temacie?

- Rozmawiamy we własnym gronie i z różnymi środowiskami - pada dyplomatyczna odpowiedź.



Europeoseł Andrzej Grzyb (PSL)

- W połowie lipca odbyliśmy w Kępnie spotkanie (...), więc tutaj mamy już swoje wytypowane kandydatury - mówi lider wielkopolskiego PSL europeoseł Andrzej Grzyb. - Mam nadzieję, że to się utrzyma, bo sprawa jest dynamiczna w związku ze znanymi tutaj wydarzeniami. Również jeżeli chodzi o kandydatury do rady powiatu i na wójtów i burmistrza, mamy to już przegadane. Natomiast gdybym miał powiedzieć, że wszystko jest przesądzone, to nie, bo takie właśnie zostało postawione wtedy zadanie, że idziemy pod szyldem, budujemy listy kandydatów do gmin i rady powiatu, natomiast to nie jest jeszcze proces skończony.

PSL będzie więc miało swojego kandydata na wójta Rychtala, zważywszy na fakt, że o przejściu na emeryturę mówi dziś wójt Czesław Balcerzak. - Wtedy miejscowi ludowcy muszą powiedzieć, kto będzie ich kandydatem - mówi Grzyb. - Ale są też takie gminy, w których np. życzylibyśmy, aby wójt Hadzik w Trzcinicy w dalszym ciągu był wójtem. O pozostałych nie mieliśmy jeszcze okazji rozmawiać. Nic nie jest przesądzone - dowodzi.

A Kępno? - pytamy. - Czy PSL może mieć swojego kandydata na burmistrza, czy raczej poprze czyją kandydaturę?

- Powiem szczerze, że nie mam tutaj w chwili obecnej jakiejś klarownej odpowiedzi - przyznaje poseł. - Musimy o tym rozmawiać w związku z pewną dynamiką zmian w Kępnie. Nie umiem jeszcze nic na ten temat powiedzieć, a nie chciałbym też wprowadzać jakiegoś zamieszania.

TRZCINICA Wspólna biesiada II SPEKTAKL POD GWIAZDAMI



Już po raz drugi w Trzcinicy odbył się "Spektakl pod gwiazdami" i po raz drugi dopisała publiczność. Ta impreza może stać się cykliczną. Takie nadzieje ma prezes Towarzystwa Społecznego Tilia poseł Bożena Henczyca

Podobnie jak w roku ubiegłym, pogoda dopisała. Na stadionie sportowym licznie zgromadzili się widzowie i zaproszeni goście. Zanim jednak rozpoczęły się występy i wspólne biesiadowanie, głos zabrała

prezes Towarzystwa Społecznego Tilia i poseł na sejm Bożena Henczyca.

- Bardzo mi się podoba ta nasza współpraca ostrzeszowsko-kępińska - wyznała. - Myślę, że wy teraz też coraz bardziej się rozpoznajecie. Myślę, że takie biesiady będą cykliczne - zapowiadała organizatorka imprezy. - Jak widzę was takich uśmiechniętych, zadowolonych, kiedy później jeżdżę do was na różne uroczystości i wy mówicie: pani poseł, kiedy znowu do pani przyjedziemy, to ja wiem, że jest sens takie rzeczy orga-

nizować. Świetnie się z wami czuję, świetnie się bawię i cieszę się, że mamy takie chwile, kiedy uśmiech gości na naszych twarzach, mimo że w życiu różnie czasem bywa - mówiła Henczyca.

Na scenie w niedzielne popołudnie zaprezentowało się Koło Teatralne Zespołu Szkół w Trębaczowie, zespół Zaprosnianki z Kraszewic i chór Zespołu Szkół w Trzcinicy. Występy wszystkich artystów nagrodzone zostały gromkimi brawami, a spektakl pod gwiazdami zwińczyło wspólne biesiadowanie.

MS



RAJD „WRÓT WIELKOPOLSKI”

TRZCINICA



W niedzielę 10 września odbył się Rajd Rowerowy po Ziemi Trzcinickiej organizowany przez Stowarzyszenie Wrota Wielkopolski.

Trasa rajdu przebiegała następująco: Baranów, Słupia pod Kępnem, Joanka, Łaski, Trzcinica, Wodźcizna, Kuźnica Trzcinicka, Trzcinica - Restauracja Centrum. Peleton wyruszył o godz. 12 spod siedziby biura LGD z osiedla Murator w Baranowie i skierował się w kierunku Słupki pod Kępnem, następnie przez Joankę i Łaski do Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcinicy. Tam uczestników rajdu serdecznie przywitani: wójt Trzcinicy Grzegorz Hadzik,

dyrektor biblioteki i przewodnicząca Rady LGD Renata Gość oraz proboszcz parafii w Trzcinicy ksiądz Wiesław Cieplik. Uczestnicy mieli okazję zwiedzić nowo wybudowany obiekt Biblioteki Gminnej, w tym Izbę Pamięci, oraz dzięki przygotowanemu poczęstunkowi zregenerować siły na dalszą trasę.

Z Trzcinicy kolumna rowerzystów udała się w kierunku Wodźciznej, by zwiedzić Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy, gdzie ciekawą historię kościoła przedstawił ksiądz wikariusz Damian Weiss. Po krótkiej, ale jakże interesującej lekcji historii rowerzyści zatrzymali się pod lipą drobnolistną w Wo-

dzicznej, która w 2003 r. uznana została za pomnik przyrody. Tam na uczestników rajdu czekała ze słodkościami posłanka Bożena Henczyca, która obdarowała też wszystkich sejmowymi gadżetami.

Po ciekawej rozmowie z panią poseł uczestnicy ruszyli w kierunku Kuźnicy Trzcinickiej, gdzie kolejnym punktem rajdu była Świetlica Wiejska i boisko do siatkówki plażowej. Po krótkim zwiedzaniu uczestnicy rajdu wraz z sołtys Anną Bartkowiak na pamiętkę swojego pobytu wykonali wspólną fotografię. Po przyjemnej przeprawie na rowerzystów czekał zasłużony poczęstunek w restauracji Centrum w Trzcinicy.

BARANÓW Brak chętnych na zagospodarowanie terenu w Mroczeniu REKREACJA W MROCZENIU DOPIERO W PRZYSZŁYM ROKU

Jest plan, jest dofinansowanie, są środki własne. Tylko wykonawcy na razie brak. Zadanie pod nazwą RECREO miało zostać wykonane do końca roku, jednak jego największa część zostanie zrealizowana ze sporym opóźnieniem.

Gmina Baranów starała się o środki zewnętrzne na zadanie polegające na uatrakcyjnieniu terenów w dwóch miejscowościach: Grębaninie i Mroczeniu. Starania przyniosły efekt w postaci dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Projekt pod nazwą RECREO zakłada stworzenie dla mieszkańców miejsca do wypoczynku, także aktywnego. Jak wyjaśnia kierownik wydziału rozwoju gminy, kultury, promocji i sportu Katarzyna Kucharska, w ramach zadania miały zostać wykonane trzy inwestycje.

- Jednym z nich jest budowa street workoutu w Grębaninie, drugim jest montaż lamp na boisku w Mroczeniu a trzecie zadanie to teren rekreacyjny przy przed-

szkolu w Mroczeniu. Na te trzy zadania dostaliśmy ponad 260 tys. a całkowity koszt tych zadań to 400 tys. - wyjaśnia Kucharska.

W przypadku dwóch pierwszych zadań gmina nie miała żadnego problemu. Nie wymagały one ogłoszenia przetargu i wyłonieniu wykonawcy, wystarczyły zapytania ofertowe.

- Mamy wykonawców. Lampy są już zamontowane, street workout będzie w przyszłym tygodniu montowany. Te zadania zostały rozstrzygnięte już w pierwszym zapytaniu - informuje Kucharska.



Jak wyjaśnia wójt Bogumiła Lewandowska-Siwiek, inwestycja powinna zakończyć się w maju przyszłego roku

muje Katarzyna Kucharska.

Pozostało jednak jeszcze trzecie z zadań, czyli zagospodarowanie terenu przy przedszkolu w Mroczeniu. Zgodnie z planem władz Baranowa miało w tym miejscu powstać miejsce spotkań dla osób w różnym wieku. Projekt przewiduje wydzielenie przestrzeni dla dzieci, dorosłych

czy młodzieży. Zgodnie z planem, na terenie przy przedszkolu mają pojawić się trampoliny, magiczne lustro, wyłożony drewnianymi płytami kształcie spirali plac zakoń-

ryntem. W Mroczeniu ma też powstać bezobsługowy park linowy dla dzieci powyżej 5 roku życia a w przyszłości także plac do mini-golfa. To wszystko miało służyć mieszkańcom gminy Baranów najpóźniej z końcem br. Plany jednak nie wypaliły. Po ogłoszeniu przetargu okazało się, że żaden potencjalny wykonawca nie jest zainteresowany zagospodarowaniem terenu przy przedszkolu. Przetarg został wobec tego unieważniony a realizacja inwestycji, jak wyjaśnia wójt Bogumiła Lewandowska-Siwiek, znacznie się przedłuży.

- Przesuwamy to na wiosnę, ponieważ tam są nasadzenia, czy zagospodarowanie terenu z posianiem trawy, więc nie ma sensu robić tego na zimę - mówi wójt Baranowa. - Wykonanie było planowane do końca roku, ale przedłuża się do maja 2018 roku.

Mieszkańcom, którzy będą chcieli skorzystać z planowanych w Mroczeniu atrakcji pozostaje więc uzbroić się w cierpliwość i mieć nadzieję, że w kolejnym przetargu uda się wyłonić wykonawcę. **MS**

BRALIN Na budowie praca wre

BUDOWA PRZEDSZKOLA ZGODNIE Z PLANEM

Stan surowy powstającego w Bralinie przedszkola ma zostać zamknięty przed nadejściem zimy i wszystko wskazuje na to, że tak się stanie. Prace postępują nawet szybciej, niż planowano a gmina już rozpoczyna procedurę przetargową na spory kredyt przeznaczony na tę inwestycję

Stopień zaawansowania prac przy budowie przedszkola w Bralinie omawiany jest co tydzień na radzie budowy. Wykonawca bez większych problemów wyrabia się w terminie. Na chwilę obecną zakończona została już budowa ścian nośnych, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych. Wykonano instalacje podposadzkowe kanalizacyjne i podkłady pod posadzkę. Pracownicy na

placu budowy wykonują wieńce i podciągi, które są już w 50 proc. ukończone. Rozpoczęto już także budowę ścian działowych.

Jedynie, co nie zostało wykonane zgodnie i z planem to montaż więźby dachowej, który miał rozpocząć się 8 bm. To jednak, że więźba jeszcze nie pojawiła się na budynku wynika - jak wyjaśnia kierownik referatu rozwoju gospodarczego i inwestycji - z troski wykonawcy o wykonany już produkt.

- Pierwsza partia więźby do montażu jest już przygotowana u producenta, ale wykonawca generalny, który ją zamawiał porozumiał się w ten sposób, że nie musi jej jeszcze odebrać.

Chroni w ten sposób przed opadami, gdyż dłużej czeka na inny materiał, na płyty PIR, czyli specjalne płyty z ociepleniem, które mają trafić na tę więźbę - mówi Artur Wójcik i dodaje, że według planowanego harmonogramu prac wykonawca ma nawet lekki zapas.

Zadowolenie zarówno władz gminy, jak i kierownika referatu inwestycji budzi nie tylko terminowość wykonania prac, ale także ich jakość. - Budowa idzie sprawnie i co więcej, tak ładnie wylanych podciągów nie widziałem na budowie przez wiele lat. Jesteśmy zadowoleni z firmy - podkreśla Wójcik.

Teraz przychodzi czas na finansowanie inwestycji,

która jest zbyt kosztowna, aby wykonać ją tylko ze środków własnych. Rada gminy wyraziła już zgodę na zaciągnięcie kredytu w wysokości do 6 mln zł, który ma być przeznaczony głównie na przedszkole, ale też na inne inwestycje. Gmina rozpoczyna procedurę przetargową i liczy na korzystne oferty banków na udzielenie kredytu.

Zadowolenia z postępu prac nie kryje także wójt. Roman Wojtyśiak podkreśla przy tym, że względem pierwotnego projektu budowy przedszkola zaszły drobne zmiany, jednak nie wywołało to opóźnienia.

- Nie ma na tę chwilę jakichś większych problemów, zagrożeń. Ustaliliśmy, że zostanie ta część zerowa jednak delikatnie wyniesiona. Jest duży spadek poprzeczny tej działki i po spotkaniu z fachowcami stwierdziliśmy, że nie będziemy ryzykować wykupu i z jednej strony zanieżenia - wyjaśnia wójt gminy.

Prace nad budową przedszkola mają zakończyć się jeszcze przed kolejnymi wakacjami. Umowny termin to 22 czerwca i póki co wszystko wskazuje na to, że zostanie on dotrzymany. Inwestycja ma zamknąć się w kwocie 6.417.796,09 zł. **MS**

135 LAT POWIATOWEGO KOŁA PSZCZELARZY



W minioną niedzielę Powiatowe Koło Pszczelarzy w Kępnie obchodziło podwójny jubileusz - 135-lecie istnienia i 35-lecie nadania sztandaru. Jak mówi prezes koła Jerzy Malik, pszczelarstwo, choć nie jest łatwym hobby, cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem

Podwójny jubileusz zbiegł się z XXVII Regionalnymi Dniami Pszczelarza Wielkopolski Południowej. Członkowie koła mieli więc co świętować. Obchody rozpoczęły się od zbiórki pocztów sztandarowych i mszy św. w kościele pw. św. Marcina w Kępnie.

Dalsza część jubileuszu odbyła się w motelu w Baranowie. Tam zaproszeni goście dziękowali pszczelarzom za ich niełatwą pracę. Prezes kępińskiego koła Jerzy Malik nie ukrywa, że jest dumny z jego działalności prowadzonej przez 135 lat.

- Oczywiście, że jest duma - wyznaje. - To wszystko po to, żeby podtrzymać tę tradycję. Koło jest jednym z najstarszych stowarzyszeń w Kępnie. To jest 135 lat, nie wiem, czy którekolwiek stowarzyszenie ma tyle lat kontynuacji.

Mimo, że koło istnieje od tak wielu lat, zainteresowanie pszczelarstwem w regionie nie spada a członków ciągle przybywa.

- Na początku było około 42 członków, w tej chwili mamy 59 członków i 1600 rodzin - mówi Jerzy Malik i dodaje, że jeszcze 9 lat temu, kiedy obejmował stanowisko prezesa w skład koła wchodziło około 950 rodzin. Prezes podkreśla, że pszczelarze nie tylko realizują swoje hobby, ale ciągle poszerzają swoją wiedzę podczas rozmaitych szkoleń i działają na rzecz ochrony środowiska.

- To jest piękne połączenie hobby z praktycznym działaniem. Jest ono również proekologiczne. Chyba nikt tak, jak pszczelarze nie jest uczulony na chemię stosowaną w rolnictwie. Staramy się interweniować, żeby nie robić oprysków w czasie, kiedy szkodzi to pszczołom - mówi Jerzy Malik.

Podczas uroczystości prezes odebrał od zaproszonych gości listy gratulacyjne. Burmistrz Kępna Piotr Psikus przekazał natomiast na rzecz koła 1000 zł na jego dalszą działalność. **MS**




ZAJRZYJ NA:
Kępno
DlaWas.info





W związku z dynamicznym rozwojem, firma Mayr Polska poszukuje kandydata / kandydatki na stanowisko

Kontroler Jakości

Zakres obowiązków:

- odbiór jakościowy bieżącej produkcji
- dokonywanie regularnych pomiarów będących w cyklu produkcyjnym
- opracowywanie raportów z kontroli produktów
- formułowanie oraz przekazywanie wytycznych, co do sposobów przeprowadzania pomiarów pracownikom na poszczególnych stanowiskach
- nadzór nad wyrobami wykonanymi niezgodnie z dokumentacją
- przeprowadzanie działań korygujących – zapobiegawczych
- udział w rozwiązywaniu bieżących problemów jakościowych

Minimalne wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne
- bardzo dobra znajomość rysunku technicznego
- umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku będzie dodatkowym atutem
- znajomość zagadnień współrzędnościowej techniki pomiarowej będzie dodatkowym atutem
- obsługa komputera, MS Word, MS Excel

CV proszę przesyłać drogą elektroniczną na adres: info@mayr.pl

Prosimy o dopisanie do CV następującej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922).”

Obecny świat dąży do wprowadzania na rynek całkowicie nowych rozwiązań i koncepcji przyszłościowych. Właśnie od tego jesteśmy my: Progroup AG. Dzięki dwóm fabrykom papieru, dziewięciu fabrykom formatów tektury falistej, jednej elektrowni na paliwo alternatywne i licznym spółkom usługowym tworzymy serce produkcji papieru surowcowego oraz formatów tektury falistej. Do naszego zespołu w **zakładzie produkcyjnym w Trzcinicy koło Kępna** poszukujemy pilnie

■ **Pracownik produkcji (k/w)**
nr ap. 1717

■ **Pracownik działu wysyłki (k/w)**
nr ap. 1817

Wszystkie informacje dotyczące tego stanowiska znajdują się pod kodem QR lub na naszej stronie www.progroup.ag/pl/kariera.

Oferujemy bezpieczeństwo i perspektywę, jakie daje rozwijające się przedsiębiorstwo, odpowiedzialne stanowisko, obszerne szkolenie wdrażające, oraz wynagrodzenie adekwatne do osiągnięć. Prosimy o przesłanie oferty wraz z dokumentami z podaniem nr ap. oraz możliwego terminu rozpoczęcia pracy.

Prowell Sp. z o.o.
Danuta Stawińska
Ul. Jana Pawła II 2a
PL-63-620 Trzcinica
bewerbung@progroup.ag
www.progroup.ag



pro well

FIRMA PRODUKCYJNA Z WIERUSZOWA ZATRUDNI PRACOWNIKA DO PRACY W DELEGACJI

wymagane prawo jazdy kat. B

Praca na terenie kraju.

Kontakt 730 731 780

Firma STAGRA – TRANS zatrudni kierowców z kat. C+E

w transporcie międzynarodowym oraz spedytorów
ze znajomością języka niemieckiego oraz rosyjskiego.



Kontakt: Tel. 62 78 38 855 / tel. 602 471 147
Chojcin 15B, 63-640 Bralin

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE



TEL. 62 732-05-50

FIRMA MULTIMASZ Z BRALINA

POSZUKUJE KOBIEC DO PRACY W BIURZE W DZIALE HANDLU KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO

Szukamy osób odważnych i komunikatywnych. Mile widziana umiejętność swobodnego korzystania z Internetu i obsługi podstawowych programów pakietu MS Office. Oferujemy ciekawą i stabilną pracę w przyjaznej atmosferze. Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Wszystkie zgłoszenia prosimy przysyłać na adres: rekrutacja@multimasz.pl



Dobra Forma to firma z 15-letnią tradycją będąca wiodącym producentem najwyższej jakości rozwiązań meblowych dla wnętrz biurowych w Polsce.

**W ZWIĄZKU Z DYNAMICZNYM ROZWOJEM
POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW
NA STANOWISKA:**



- **Menedżer Sprzedaży**
- **Specjalista ds. wycen – możliwość pracy zdalnej**
- **Technolog – możliwość pracy zdalnej**
- **Montażysta mebli**
- **Operator CNC**
- **Operator piły panelowej**
- **Operator okleiniarki**
- **Pracownik produkcji - mile widziane doświadczenie na stanowisku montażysty, lakiernika, spawacza**

OFERUJEMY:

- Bardzo ciekawą pracę w rozwijającej się firmie z branży meblarskiej;
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę;
- Atrakcyjne wynagrodzenie składające się z części stałej i premii;
- Dwudaniowy posiłek;
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji - udział w szkoleniach specjalistycznych;
- Pracę w profesjonalnym zespole, złożonym z najlepszych specjalistów w swoich obszarach;
- Możliwość rozwoju zawodowego w ramach awansu wewnętrznego;
- Profesjonalne narzędzia pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych na adres biuro@dobraforma.com

Więcej informacji pod nr tel. 77 410 72 30.

www.dobraforma.com



CSK organizuje kursy z zakresu:

OKRESOWE SZKOLENIA BHP
- dla pracodawców i osób kierujących pracownikami
- na stanowiskach inżyniersko-technicznych
- na stanowiskach administracyjno-biurowych
- na stanowiskach robotniczych
- wstępne pracowników

KURSY ZAWODOWE
- obsługa wózków jezdniowych podnośnikowych oraz specjalizowanych, bezpieczna wymiana butli gazowych w wózkach
- obsługa urządzeń UTB - suwnic, żurawi (HDS), podestów ruchomych, dźwigów towarowo-osobowych

POZOSTAŁE KURSY
- pierwszej pomocy przedmedycznej
- obsługa kasy fiskalnej i terminalu kart płatniczych
- magazynier z obsługą programu komputerowego
- profesjonalny sprzedawca
- pomoc kuchenna
- spawanie

ORAZ INNE WG. ZAMÓWIEŃ

Zajęcia prowadzi wykwalifikowana kadra pedagogiczna. Zapraszamy na szkolenia!



CENTRUM SZKOLENIA KURSOWEGO
NIEPUBLICZNA PLACÓWKA KSZTAŁCENIA
USTAWICZNEGO DLA DOROSŁYCH
UL. KRANCOVA 7
63-500 OSTRZESZÓW
TEL. 693-615-517; 603-213-889
E-MAIL: BIURO@CSK-SZKOLENIA.PL



TELEFONY ALARMOWE

Numer ogólny 112
Straż pożarna 998
Pogotowie 999
Policja 997
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

Pogotowie wodno - kanalizacyjne - 994

Kępno 62 782 23 62
Ostrzeszów 62 730 04 71

Pomoc drogowa

Kępno 62 781 29 65
Ostrzeszów 601 702 602/981
604 158 522

Straż miejska

Kępno 62 782 88 36
Ostrzeszów 62 732 06 06

Policja

Kępno 62 791 52 00
Ostrzeszów 62 732 42 00

Straż pożarna

Kępno 62 332 43 20
Ostrzeszów 62 730 30 98

Szpital

Kępno 62 782 73 00
Ostrzeszów 508 512 817

Dyżurne apteki OSTRZESZÓW

12-17.09.2017 r.
„Zamkowa”,
ul. Zamkowa 28
tel. 62 730 00 76

KĘPNO

19.09.2017 r.
„Na Kopie” Osiedle Kopa 1,
tel. 62 782 23 70
20.09.2017 r.

„Nowa”
ul. Ks. P. Wawrzyniaka 38,
tel. 62 782 36 69

21.09.2017 r.
„Prima” ul. Wrocławska 1,
tel. 787 814 211

22.09.2017 r.
„Centrum”
ul. Broniewskiego 2a,
tel. 62 782 71 16

23.09.2017 r.
„Św. Maksymiliana”
ul. Solidarności 18,
tel. 62 782 23 80

24.09.2017 r.
„Burchacińscy”
ul. Warszawska 40,
tel. 62 782 01 87

25.09.2017 r.
„Na Zdrowie”
ul. Warszawska 30,
tel. 62 599 30 81

Informacja PKP

Kępno 695 322 499
Ostrzeszów 695 322 386

Informacja PKS

Kępno 62 782 22 58
Ostrzeszów 62 730 21 80

cyfrowe KINO "PIAST"



www.ock.ostrzeszow.pl
tel. 62 730 25 76

REPERTUAR KIN

OSTRZESZÓW - PIAST 3D

„TO”

19 września godz. 19:15
20 września godz. 19:15
21 września godz. 19:15
22 września godz. 19:30
23 września godz. 19:30
24 września godz. 19:30



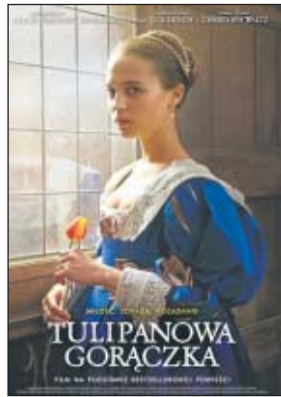
„TARAPATY”

19 września godz. 17:30
20 września godz. 17:30
21 września godz. 17:30
22 września godz. 16:00
23 września godz. 16:00
24 września godz. 15:45
26 września godz. 17:15
27 września godz. 17:15
28 września godz. 17:15



„TULIPANOWA GORĄCZKA”

22 września godz. 17:30
23 września godz. 17:30
24 września godz. 17:30
26 września godz. 19:00
27 września godz. 19:00
28 września godz. 19:00



KĘPNO - SOKOLNIA 3D

„PARYŻ MOŻE POCZEKAĆ”

19 września godz. 18:00
20 września godz. 18:00
21 września godz. 18:00



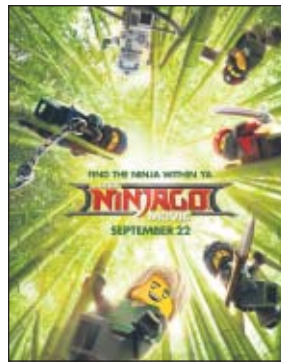
„OBDAROWANI”

19 września godz. 20:15
20 września godz. 20:15
21 września godz. 20:15



„LEGO NINJAGO: FILM”

22 września godz. 14, 16 i 18
23 września godz. 14, 16 i 18
24 września godz. 14, 16 i 18
26 września godz. 14, 16 i 18



„TO”

22 września godz. 20:15
23 września godz. 20:15
24 września godz. 20:15
26 września godz. 20:15
19 września godz. 18:00
20 września godz. 18:00
21 września godz. 18:00



OCK Ostrzeszowskie Centrum Kultury
XX JUBILEUSZOWY Plener Malarski
poswięcony dwóm wspaniałym artystom ziemi Ostrzeszowskiej

Edwardowi Haladynowi i Antoniemu Serbeńskiemu
10-ta rocznica śmierci artysty 60-ta rocznica śmierci artysty

WYSTAWA POPLENEROWA
Zapraszamy do zwiedzania
Ostrzeszowskie Centrum Kultury/Galeria na piętrze
ul. Gorgolewskiego 2
Pon 8.00 - 16.00
Wt - Pt 8.00 - 19.00
Sob. i niedz w godzinach pracy Kina Piast

Wystawa czynna będzie do końca października br. Istnieje możliwość zakupu prezentowanych prac.

BIURO REKLAMY
TEL. 62 732 05 50

TWÓJ PULS TYGODNIA - TYGODNIK LOKALNY
REDAKCJE:
63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6, tel. 62 732 05 50, e-mail: redakcja@pulstygodnia.pl
63-600 Kępno, ul. Kościelna 3, tel. 62 782 00 30

Redaktor naczelny: Jerzy Bińczak (tel. 505 05 79 25)
Redaguje zespół: Konrad Niemiec, Joanna Wolińska, Joanna Lewek, Sebastian Gołdyn, Wiesław Kaczmarek, Marcin Stadnicki
Druk: Agora SA oddział w Pile, ul. Krzywa 35
Wydawca: JUR-PRESS - Jerzy Bińczak, 63-500 Ostrzeszów, ul. Piekary 6

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania.
Cena gazety na okładce (w tym 8% VAT)

Orkiestra Kameralna NordWest KLASSISCHE PHILHARMONIE NordWest
pod dyr. Ulricha Semrau

KONCERT
8 października 2017 r.
Godz. 17:00
Sala widowiskowa OCK
wstęp wolny

W programie utwory G. Händla, D. Szostakowicza, L. Larensona, V. Bełłiniego, A. Dwořaka i innych

Zapraszają:
Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów
Stowarzyszenie Wspieranie Partnerstwa
Gminy Ostrzeszów-Stare
Ostrzeszowskie Centrum Kultury

Organizator **OCK** OSTRZESZOWSKIE CENTRUM KULTURY

KLUB SPARTA CZAJKÓW

OGŁASZA NABÓR DO SEKCJI KICKBOXINGU

- dzieci (od 7 lat)
- młodzież
- dorosłych

Pierwsze spotkanie oraz trening odbędzie się **20.09.2017 r.** o godz. **17.30** na małej Sali Gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Czajkowie

ZAPISY W KAŻDĄ ŚRODĘ
DODATKOWE INFO. tel. 669 389 832
GORĄCO ZAPRASZAMY!

facebook Sparta Czajków

3 ROCZNIK
Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego
2017

Zapraszamy na promocję książki
21 września 2017 r. (czwartek)
godz. 18:00

W trakcie spotkania:
promocja albumu **Z dziejów Zakładów Mięsnych w Kępnie**

Muzeum Ziemi Kępińskiej im. T. P. Potworowskiego
ul. Ratuszowa 2, Kępno

WASZE BOBASY



Anna, córka Beaty i Zbigniewa Stasiaków z Ostrowa Wlkp., ur. 11.09.2017 r. o godz. 21.00, waga 4610 g., dł. 55 cm.



Florentyna, córka Pauliny Błachowicz i Cezariusza Moga z Wieruszowa, ur. 12.09.2017 r. o godz. 10.15, waga 3800 g., dł. 54 cm.



Alicja, córka Anny i Arkadiusza Kujawów z Mikorzyna, ur. 12.09.2017 r. o godz. 23.30, waga 2900 g., dł. 53 cm.



Oliwier, syn Dagmary i Sławomira Kwapiszów z Mroczenia, ur. 13.09.2017 r. o godz. 15.15, waga 3960 g., dł. 56 cm.



Antonina, córka Alicji i Pawła Jeziornych z Mroczenia, ur. 13.09.2017 r. o godz. 10.14, waga 3420 g., dł. 55 cm.



Dominika, córka Sylwii i Sławomira Michalskich z m. Zawady, ur. 13.09.2017 r. o godz. 12.15, waga 3770 g., dł. 57 cm.

REKLAMA

MOSKITIERY

NA KAŻDE OKNO

- wszystkie kolory okienne
- wykonane z wysokogatunkowych materiałów o najwyższej odporności, profili aluminiowych oraz z siatki z włókna szklanego
- bardzo szybkie terminy realizacji

OKNO SKY
OKNA-DREWNO-PCV

POMIAR I DOSTAWA GRATIS

DOBRA CENA

NIE DAJ SIĘ POŻREĆ ZA PARĘ ZŁOTYCH

ZADZWOŃ - DOWIESZ SIĘ WIĘCEJ
tel. 507 926 205

KOMINKI

Komorów 62A
(gmina Mikstat)
tel. 602 186 232, 62 731 93 06

EKSPOZYCJA:
- wkłady powietrzne, wodne, kozy
KAMIENIARSTWO:
- marmur + granit
Dzwonić przed przyjazdem.

www.kominkizkomorowa.pl

ZAJRZYJ NA:

Kęпно

DlaWas.info

BIURO REKLAMY

TEL. 62 732 05 50

HOROSKOP



BARAN 21.III - 20.IV

Wreszcie zrobisz coś, do czego wcześniej nie mogłeś się zabrać. Przed tobą poważna rozmowa i być może jakieś rozliczenia. Zadania, które cię dotąd przerażały, okażą się całkiem proste, a nieulubiany szef zrobi się miłym facetem. Przybędzie ci optymizmu i przestaniesz tak utyskiwać, narzekać oraz krzyżeć na rodzinę. Staniesz się człowiekiem spokojnym i wesołym. Los nie pokąpi ci towarzystwa osób, które lubisz.



BYK 21.IV - 20.V

Będzie spokojnie i bez wielkich wrażeń, ale przecież właśnie to lubisz. Częściej zaczniesz spędzać czas z rodziną, dowiesz się nowych rzeczy o najbliższych, zaczniesz wychodzić na spacer, a może nawet pojeździecie rowerami. Ktoś przyjdzie do ciebie pogadać, częściej będzie dzwonił telefon. Spory uda ci się załatwić na zasadzie ugody lub kompromisu. Możliwe, że pójdziesz do szkoły, zaczniesz się czegoś nowego uczyć.



BLIŹNIĘTA 21.V - 20.VI

Czas sprzyja rozwiązywaniu problemów. Bądź pewien, że twoje szare komórki cię nie zawiodą. Staniesz na wysokości zadania i poradzisz sobie ze wszystkimi trudnościami. Plany wyjazdowe lub biznesowe mogą nabrać przyspieszenia. Przed tobą pojawi się szansa dalekiej podróży. Łatwo nawiądziesz nowe znajomości, a twoja śmiałość pozwoli ci zabłysnąć w towarzystwie lub nawet przekroczyć pewne barierę.



RAK 21.VI - 21.VII

Pewna koleżeńska zażyłość łatwo może się przekształcić w coś więcej. Jeżeli nie jesteś singlem, to się dobrze zastanów, co robisz, bo potem możesz żałować. Przed tobą jakiś zryw, być może początek realizacji ważnych planów, zmiana pracy lub rozpoczęcie czegoś nowego, nieznanego. Trzeba będzie zrezygnować z pewnych przyzwyczajeń, a za to nauczyć się funkcjonowania w całkiem innych sytuacjach niż dotychczas.



LEW 21.VII - 20.VIII

Na własnej skórze przekonasz się, że powiedzenie "Kto się czubi, ten się lubi" jest prawdziwe. Każda kłótnia przerodzi się w przyjaźń lub nawet coś więcej. Planety sprzyjają nawiązywaniu kontaktów i nauce. Możesz się zapisywać na szkolenia i kursy. Jeśli przed tobą są egzaminy, to zdasz je z całą pewnością. Nie będziesz narzekał na samopoczucie. Starczy ci siły, by sprostać nadprogramowym obowiązkom.



PANNA 21.VIII - 20.IX

Nie zabraknie ci energii do zabawy i rozrywek. Na dodatek poradzisz sobie także z pracą i obowiązkami domowymi. Harmonijnie ułożą się stosunki w rodzinie, nawet jeśli dotąd trochę się kłóciście. Pewne sprawy nabiorą przyspieszenia, pojawią się nowe możliwości dotyczące kariery i osobistego rozwoju. Będziecie miło wspominać udany urlop.



WAGA 21.IX - 20.X

Niewykluczone, że trzeba będzie nagle zmienić plany, podjąć się nowych obowiązków, ekstra zadań lub usunąć awarie czy usterki. To także moment na rozpoczęcie ważnych rozmów lub negocjacji. Odbędziesz zaległe rozmowy przez telefon, umówisz się na od dawna planowane spotkanie, od którego wiele zależy. Jeśli teraz pojedziesz na urlop, to nawiądziesz ważne znajomości, które przydadzą się w przyszłości.



SKORPION 21.X - 21.XI

W rodzinach nie będzie mdo i nudno. U singli szykuje się trochę zmian. Powalczysz o coś, czego pragniesz, sprzeciwisz się czemuś, czego nie lubieś, a musiałeś robić. Będziesz stanowczy w rozmowach i dasz z siebie wszystko w pracy i domu. Spełni się wiele życzeń dotyczących sfery uczuć, musisz tylko wiedzieć, na czym ci rzeczywiście zależy i co jest dla ciebie ważne. Będziesz zdecydowany i łatwo nie ustąpisz.



STRZELEC 22.XI - 21.XII

Ktoś zaproponuje ci wyjście do kina lub na spacer. Przygotuj się na miłe wieczory i pasjonujące rozmowy o ważnych dla ciebie sprawach. Poczujesz, że wszystko układają się tak, jak tego pragniesz. Twoja kariera będzie się rozwijała w kierunku, który już dawno jest wyznaczony. Możesz liczyć na pochwały lub nagrody, niewykluczona jest podwyżka lub dodatkowa praca. Zrobisz spory krok do przodu i przestaniesz mieć kłopoty finansowe.



KOZIOROŻEC 22.XII - 20.I

Ustyszysz w pracy miłe słowa pod swoim adresem. Nie pozwól jednak sobą manipulować i nie bądź naiwny. To dobry czas na umawianie się ze znajomymi. Również na nawiązywanie kontaktów zawodowych, podpisywanie umów. Jeśli jesteś artystą, to muza usiadzie ci na ramieniu i stworzysz coś wyjątkowego, co przysporzy ci splendoru. Przekonasz się, że coś, czego się obawiałeś, wcale nie jest takie straszne.



WODNIK 21.I - 18.II

Wiele się będzie działo i trudniej ci się będzie skupić na jednym celu. Sporo drobnych spraw może cię odciągnąć od tego, co ważne. Możliwe, że wyruszysz w podróż lub będziesz się do niej przygotowywać. Przed tobą wysiłek. Może cię czekać długi spacer, szybki marsz lub nawet wycieczka rowerowa. Możesz także kopać albo wiele godzin siedzieć za kierownicą. Całkiem możliwe, że lub będziesz przyjmował gości.



RYBY 19.II - 20.III

Wygląda na to, że weźmiesz udział w dużej imprezie. Może to być na przykład wesele albo jakaś wycieczka. Trudno ci będzie nie ulec owczemu pędowi i najprawdopodobniej dołączysz do tego, co robią inni. Pamiętaj, żeby nie gubić numerów telefonów, bo mogą ci się teraz przydać. Nie rezygnuj także przed metą z czegoś, w co włożyłeś wysiłek.



OKNAR

Kęпно Sp. z o. o.

Ein Unternehmen der LVG-Gruppe

Sprawdź wiosenne obniżki cen w Fabryce Oknar Kęпно!!!

www.oknar.pl

Świba 78, 63-600 Kęпно

+48 62 791 28 00